Nr. 130 (z dod. por.). Dnia 11 maja. Sroda. Dnia 29 kwietnia (11 maja) 1892 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana. Nieszporów dziś nie będzie.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W dniu jutrzejszym przypada uroczystość św. Pankracego, męczennika rodem z Frygji, którego rocznicy w kraju naszym przypisują ściąganie chłodów. Święty ten we Francji, Niemczech i Hiszpanji poczytywany jest za mściciela krzywoprzysięzców, a mnóztwo świątyń ku czci jego w krajach tych nieustannie bywa wznoszonych.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Onegdaj wieczorem król Humbert, po należytem rozpatrzeniu się w sytuacji parlamentarnej i politycznej, powierzył posłannictwo utworzenia nowego rządu Giolittiemu. Kombinacja Giolitti-Saracco utrzymała się przeto; natomiast *Popolo romano* zaprzecza, z upoważnienia interesowanych, wiadomości *Fanfulli*, jakoby Giolitti ofiarował przewodnictwo w swoim gabinecie Rudiniemu, a ten wszelkiego wspólnictwa z przyszłym rządem odmówił.

Italie przemawia za nowym rządem Rudiniego; tegoż samego mniej więcej zdania jest demokratyczny *Diritto*, który pochwala gorąco uczciwą i szczerą działalność półtoraroczną byłego prezesa ministrów i pożądane rozwiązanie przesilenia widzi w połączeniu wybornych zamiarów Rudiniego z większą energją i większą miarą szczeęścia. *Tribuna* szuka ratunku gdzieindziej: wyznaje ona, że skład dzisiejszy izby deputowanych nie rokuje powodzenia żadnemu rządowi, ani żadnej idei reformatorskiej; rozwiązanie izby oczyściłoby atmosferę, zarażoną miazmatami interesów stronniczych i lokalnych. *Fanfulla* żąda przedewszystkiem uszczuplenia wydatków na armję, bez jej osłabienia, a *Riforma* Crispiego nie posiada się z radości, że Rudiniemu powinęła się noga. Jeżeli dodamy jeszcze, że organ Rudiniego, *Opinione*, stoi cały po stronie programu finansowego upadłego ministra, który miał odwagę wskazać na ropiącą się ranę i przystąpił do jej leczenia z całą świadomością ciężkiego zadania, to wyczerpiemy mniej więcej poczet najwybitniejszych organów prasowych opinji publicznej na półwyspie apenińskim. Jak widzimy, opinje krzyżują się; na jedno tylko zdaje się panować zgoda: na uznanie potrzeby odrodzenia finansowego drogą szerokich reform, bez zmiany kierunku polityki zewnętrznej i bez organicznego nadwerężenia armji.

Rezultat wyborów municypalnych we Francji przedstawia się, jak następuje: w 1135-ciu głównych gminach, stanowiących ogniska departamentalne i okręgowe, wybrano rady z większością republikańską, w 267-iu z monarchiczną. W dwudziestu większość jest nieokreślona, a w 287-iu musiały odbyć się wybory ściślejsze. Wybory te odbyły się już przed paroma dniami i wydały rezultat równie korzystny dla sprawy republikańskiej, wszakże cyfr dokładnych dotąd niema. We wszystkich 1709-iu głównych centrach zyskują republikanie 100 gmin, a tracą 15, czysty zysk ich wynosi przeto 85 gmin.

Mowa, którą lord Salisbury wygłosił przed kilkoma dniami w Coventgarden, była najenergiczniejszym protestem przeciw irlandzkiemu *home rule'owi*, jaki kiedykolwiek od lat sześciu słyszano z ust ministra lub ministerjalnego torysa. W przyznaniu Zielonej wyspie *home rule'u* upatruje lord Salisbury początek wojny religijnej. Jakkolwiek zastrzegał on się przeciw nienawiści dla katolicyzmu, przecież mowa jego zdawała się tchnąć tem uczuciem, gdy pytał emfatycznie a niepotrzebnie: „czy może armja angielska ma być użytą do zmuszenia wiernej anglikom od lat dwustu ludności protestanckiej Ulsteru, aby poddała się okowom, nałożonym przez arcybiskupa dublińskiego, Walsha?" Szlachetnego lorda unosi częstokroć wyobraźnia w przestwory błękitu bez treści.

Br. Z.

Obrady techników.

Dzięki wprowadzeniu pewnej inowacji, sala muzealna wygląda świątecznie. Oświetlają ją wspaniale trzy lampy żarowe Auera, o płomieniu zbliżonym barwą do światła elektrycznego lamp łukowych, przytem światło spokojne i miłe, czyni wrażenie bardzo dodatnie.

Porządek dzienny, z powodu wyjazdu p. Ręczlerskiego, uledz musiał zmianie pomimo to, pogadanki, sprawozdania i ocena przedstawionych wynalazków zapełniły cały wieczór w sposób zajmujący i korzystny.

Komisja, wybrana dla oceny pomysłu p. Fickiego, przedstawiła swój elaborat pracowicie ułożony, niestety, niepomyślny dla projektodawcy. Czytelnicy przypominają sobie zapewne, że pomysł p. Fickiego, maszynisty kolei dąbrowskiej, zasadzał się na spinaniu wagonów kolejowych z boku, t. j. bez wchodzenia pomiędzy bufory, zatem bez narażania się na kalectwo lub utratę życia. Myśl sama w sobie nie nowa, lecz dodajmy, że dotychczas najlepsi konstruktorowie nie osiągnęli w tym kierunku zamierzonego celu, a projekty ich pozostały dotychczas w modelach, jako dowody zabiegów i usiłowań umysłów ruchliwych, bez praktycznego dla kolejownictwa zastosowania.

Komisja, złożona z inżenierów: Schönfelda, Świetlickiego i Knauff'a, stwierdza, że pomysł p. Fickiego do taboru egzystującego tylko z ogromnym trudem zastosować się daje, że łączniki należałoby zupełnie zmienić, a przemiana w taborze byłaba nader kosztowna. Zastosowania pomysłu do nowego taboru również komisja nie zaleca, gdyż kierowanie mechanizmem ze strony spinacza wymaga wielkiego nakładu siły fizycznej, że manipulacja łączenia wagonów zajmie zbyt dużo czasu i że sama konstrukcja, a w szcze-

Najświeższy podręcznik literatury.

(Literatura polska, skreślił Adam Breza. Część pierwsza. Warszawa, 1891, str. XX, 572.)

Przed 22-ma laty z powodu wyjścia kilku t. z. historyj literatury polskiej po raz pierwszy wystąpiłem przeciwko fabrykacji tego rodzaju książek, przez ludzi, którzy częstokroć zaledwie zdaleka spojrzawszy na zabytki naszego piśmiennictwa, całą swą mądrość i umiejętność zasadzali na przepisywaniu starych błędów i mieleniu językiem. Poczucie konieczności opracowania monograficznego najprzód częściowo dziejów literatury, zanim się jej całokształt skreślić przedsięweźmie, kierowało wówczas mojem piórem.

Potem w miarę pilniejszego wpatrywania się w szczegóły rozwoju twórczości naszej, przekonywałem się o słuszności tego poczucia i mogłem je już zarówno teoretycznie, jak i przykładowo uzasadnić; to też ton moich ocen odnoszących się do podręczników, które bynajmniej nie przestały się ukazywać, przybierał coraz surowsze odcienie, bo chodziło tu nietylko o zachwaszczanie niwy piśmienniczej takiemi pokrzywami literackiemi, ale także o szkody, jakie one wyrządzić mogły umysłowości uczących się.

Dziwny i gorszący zaiste objaw! Ci, którzy długoletniemi studjami i wykładami akademickiemi przygotowali się stosunkowo do napisania najlepiej dziejów literatury, jak np. Aleksander Tyszyński, profesor Szkoły Głównej, lub Antoni Małecki, profesor uniwersytetu, nie mieli odwagi do wystąpienia ze swemi dziełami wobec ogółu; a tymczasem znajdowali jej aż zanadto, tacy, do których można było z całą słusznością zastosować stare przysłowie: szewcze, patrz swego kopyta!

Powodów tego objawu szukać niestety! potrzeba w spekulacyjnych jedynie dążnościach. Ponieważ podręczniki dziejów piśmiennictwa idą dobrze w handlu, nakładcy starają się o nie na wszystkie strony i oczywiście spotykają ludzi, którzy umiejąc jako tako „dzierżeć pióro", uważają się za uzdolnionych do pisania wszystkiego, a zwłaszcza historji literatury. Zamiast dać jakąś książkę dawniejszą w poprawnej edycji, wolą zabagniać handel księgarski dziełami niby—nowemi, w których prócz papieru i czcionek bywają tylko nowe niedorzeczności do starych dodane.

Najświeższym przykładem takiej tandety jest książka p. Adama Brezy. Nie czytałem jej w miarę wychodzenia zeszytów, gdyż nie spodziewałem się odnieść z niej żadnego umysłowego pożytku, dopiero gdy się część pierwsza zbliżała ku końcowi, podjąłem się przykrego obowiązku odczytania tej „Literatury polskiej" i napisania o niej ze względu na pożytek ogólny; stanowiąc bowiem jedno z dzieł wchodzących do bibljoteki dla samouków, ma już utorowaną drogę zbytu i może szerzyć fałszywe lub mylne pojęcia wśród tych, co ją nabędą.

Chociaż praca ta nie jest skończona, bo jako część pierwsza stanowi zapewne dopiero połowę całości, można już przecie wydać o niej umotywowane zdanie; doprowadzoną jest do początków romantyzmu, przedstawia zatem podostatkiem materjału do oceny, zarówno co do metody, jak i co do wiadomości faktycznych w niej zawartych. Tak pod jednym, jak i pod drugim względem książka ta stanowi prawdziwy skandal literacki, tem smutniejszy i jaskrawszy, iż krytyka dziennikarska, zbyt u nas pobłażliwa dla członków koterji, nie wahała się jej zachwalać...

Nie myślę nużyć czytelników wyliczaniem całego szeregu błędów mieszczących się w tej książce; nie ma w niej bowiem ani jednej prawie stronnicy, któraby od nich była wolna; poprzestanę na wskazaniu najwydatniejszych, mogących same przez się uczynić ją zgoła nieprzydatną w nauce. Autorowi, jeżeli zechce bliższych informacyj, mogę służyć egzemplarzem jego „Literatury", który przy czytaniu gęsto poznaczyłem w tych miejscach, które są mylne lub niedorzeczne.

I.

Od autora podręcznika nie żąda się badań źródłowych, samodzielnych; ale wymagać się musi koniecznie znajomości tego, co inni badacze w rozprawach monograficznych odkryli i ustalili, gdyż w przeciwnym wypadku książka jego nie miałaby najmniejszej racji bytu.

Jest to wymaganie tak jasne, tak w prawdzie swej oczywiste, że nie widzę potrzeby bliżej się nad niem zastanawiać.

Ale u p. Brezy najoczywistsze nawet prawdy nie nie mają łaski. Dla niego wystarczają tylko dawniejsze podręczniki, tak, że wszystko, co się w nich znajduje, przepisuje bez skrupułu, nie zadając sobie wcale pytania, czy też to prawda, co tam wydrukowano. Dla niego widocznie badania nowsze wydają się podejrzanemi; nie mając wyrobionego sądu krytycznego, nie wie, co z nich przyjąć, a co odrzucić, woli więc całkiem je pomijać, a natomiast obdarzać dziecięcem zaufaniem to tylko, co przed laty 25-iu drukowano, chociażby już i wtedy nie było uznawane za prawdę przez specjalistów.

Parę przykładów wyjaśni to i udowodni dostatecznie.

Najdawniejsza nasza literatura przed wiekiem XVI-ym stała się w ostatnich kilkunastu latach przedmiotem usilnych krytycznych poszukiwań, uwieńczonych niejednokrotnie powodzeniem. Wiadomości, jakie o niej mieli Wiszniewski lub Maciejowski, pomnożyły się znacznie, uległy licznym i sta-

gólności układ sprężyn pod pudłem wagonu nie nadaje się do praktycznych celów.

Przewodniczący inżenier Paszkowski nadmienił jeszcze, że, licząc przeróbkę 300,000 wagonów po 50 rs. za sztukę, nakład w państwie russkiem wyniósłby 15 milj. rubli. Nakład taki nie dawałby tych korzyści, o jakich marzył wynalazca.

Zgromadzenie zaakceptowało całkowicie wnioski komisji.

P. Stetkiewicz, pomocnik inspektora oświetlenia gazowego, uproszony przez przewodniczącego zabrał głos, objaśniając konstrukcję lamp żarowych Auera.

Główną część tych lamp, przedstawionych po raz pierwszy przed 10-ciu laty, lecz obecnie ulepszonych znacznie, stanowi koszulka z tkaniny, napuszczonej płynem, którego skład stanowi tajemnicę wynalazcy. Płomień ulepszonej lampki Bunsena dotyka tej koszulki, rozgrzewa i rozpala siatkę do białości i daje światło bardzo silne.

Porównywając lampkę żarową Auera ze zwyczajnym palnikiem gazowym co do ilości gazu, zużytego w ciągu godziny, jest ona w jednym i drugim systemie prawie równą ($4^{7}/_{10}$ i 5 stóp kubicznych), siła zaś światła jest w pierwszym wypadku, bez klosza, 120 świec normalnych, w drugim 15, a zatem 8 razy większa. Oprócz tego światło w lampce Auera jest jednostajnie spokojne i dla oka przyjemne, gdy tymczasem zwykły płomień gazowy zalet tych nie posiada.

Prócz wymienionych powyżej zalet dodaćby jeszcze należało, że spalenie w lampce Auera jest kompletniejszem z powodu obfitszego dopływu tlenu i z tego względu, jako też z punktu widzenia zdrowotności bardziej się zaleca, aniżeli bek gazowy w zwyczajnej i rozpowszechnionej u nas formie.

P. Wojciechowski mówił o zmiękczaniu wody w kotłach parowych i o doniosłości dobrze zastosowanej metody na ich prawidłowe działanie i wyzysk.

W r. 1841-ym po raz pierwszy Tomasz Clarc, stosując tlenek wapna, starał się o obniżenie stopnia twardości wody, do zasilania kotłów służącej. Po nim Schulz próbował kombinacji wapna z węglanem sody. Nareszcie Beranger i Stingel zbudowali aparat, ciągle działający.

W tym rodzaju stosuje u nas w Warszawie chemik, dr. Neugebauer, z wielkiem powodzeniem sodę i wapno, celem zmniejszenia twardości wody, która w fabryce Rudzkiego posiada 39—40 stopni.

Wyborny skutek urządzeń, obmyślanych przez pana N., wyraża się w ten sposób, że ten sam kocieł rurowy firmy Fitzner i Gamper, który poprzednio, przed wprowadzeniem metody zmiękczania wody, pochłaniał 22 pudy węgla na godzinę, obecnie potrzebuje tylko 10, a zatem mniej, niż połowę. O tworzeniu się kamienia kotłowego we wspomnianych zakładach fabrycznych obecnie mowy nie ma, gdy tymczasem dawniej odbijano z wielkim trudem pokład kamienisty, gruby na 15 milimetrów.

W słowach, pełnych uznania, wyraził się p. Wojciechowski o pracach w tym kierunku p. Neugebauera.

Z drobniejszych wiadomości technicznych i w streszczeniu z pism technicznych opisał p. Obrębowicz kran elektryczny, wykonany w Hamburgu; następnie projektowaną kolej elektryczną pomiędzy Chicago i St. Louis, mającą biedz z szybkością 150-ciu kilometrów na godzinę; w końcu zaś mówił o kopalniach siarki w Sycylji. *Technik.*

Wypędzenie djabła.

Gazeta kolońska podaje ciekawe, urzędowe sprawozdanie z odbytej w d. 13-ym i 14-ym lipca r. z. ceremonji wypędzenia djabła w klasztorze kapucynów w Wemding w Bawarji.

Ceremonji dopełnił o. Aureljan, członek wyżej wymienionego zakonu, na osobie 10 letniego chłopca, syna młynarza Zilka, przebieg zaś jej wiernie opisał jeden z katolickich duchownych bawarskich.

Chłopak—brzmi sprawozdanie—nie był w stanie nietylko sam jakiejkolwiek odmawiać modlitwy, ale i słuchać odmawianej wobec niego, wprowadzało go to w stan dzikiej wściekłości; nie znosił dalej w pobliżu obecności przedmiotów poświęcanych, dopuszczał się względem rodziców najcięższych przekroczeń, rysy zaś twarzy jego takiej uległy zmianie, iż z konieczności do nadzwyczajnych zmuszały przypuszczeń.

W położeniu tem rodzice uciekli się przedewszystkiem do pomocy lekarskiej, daremnie jednak. Zwrócili się więc do księdza wikarego Seitz'a z Durrwangen, prosząc go, aby modlitwami starał się ulżyć ich trosce. Ks. Seitz odmówił nad dzieckiem rytuałem przepisane modły, udzielając mu błogosławieństwa, polepszenia to wszakże nie wywołało, co widząc, zalecił rodzicom zgłosić się do klasztoru kapucynów w Wemding, w przekonaniu, „iż tam może zdołają nieszczęśliwemu pomoc Bożą wybłagać".

„Pragnęliśmy szczerze przyjść z pomocą—objaśnia o. Aureljan—i wszelkich użyliśmy środków. Odmówiliśmy nad dzieckiem *benedictio a daemone vexatorum*, jak również, po otrzymaniu na to pozwolenia od ojca prowincjała, Fr. Ksaw. Kappelmayera, egzorcyzm *in satanum et angelos apostatos*, wedle poleconej przez Papieża Leona XIII-go w d. 19-ym października r. 1890-go formy, i to po razy kilka, zawsze jednak bezskutecznie."

Przedsięwzięto zatem w klasztorze ceremonję wypędzenia djabła „wedle wielkiego rytuału eichstadt'ckiego". Ceremonja trwała dwa dni. Oto, co o scenach końcowych uroczystego aktu podaje sprawozdanie urzędowe:

„Pełen zaufania i umocniony objawami, otrzymanemi przedtem, przystąpiłem do odbycia ceremonji powtórnej i to po raz ostatni o godz. 1-ej po południu. W czasie błogosławieństwa cząstkami Krzyża św. i litanji do Wszystkich św., chłopiec zachowywał się jeszcze wprawdzie niespokojnie, ustało jednak spluwanie. (Chłopiec uprzednio o. Aureljana, oraz towarzyszów jego i przedmioty święcone, w pobliżu jego znajdujące się, oplwał.) Używając tych samych środków, co i przedtem, zakląłem djabła, aby wyznał szczerze, czy zamierza opuścić ciało dziecka. Po długich z mojej strony usiłowaniach, jęcząc i wzdychając, dość pokornym tonem rzekł: „tak". Wówczas to w imię Boga, Matki Najświętszej i Archanioła Michała zapytałem go, czy opuści opętanego zamierza bezzwłocznie. I znowu otrzymałem odpowiedź „tak". Zakląłem go tedy po raz trzeci, żądając odpowiedzi pewnej, szczerej. Odparł to nem zdecydowanym: „tak".

Gdy szatan po raz pierwszy oznajmił, iż opętanego opuści, zakląłem go, aby nie nawiedził ciała którego z obecnych, lecz aby się tam udał, gdzie go Bóg wysłać zechce.

Po pewnej pauzie zadałem pytanie:

„Czy opuściłeś już dziecko?" Odpowiedział: „tak". „I twoi towarzysze?" „Tak." „Po raz trzeci zaklinam cię, abyś wyznał prawdę: Czy opuściłeś wraz z towarzyszami twemi ciało dziecka?" I znowu odpowiedział: „tak".

„Gdzie więc jesteś?—pytałem dalej. „W piekle—brzmiała odpowiedź. „I towarzysze twoi?" „Tak."

„W imię Trójcy świętej zaklinam cię po raz trzeci i żądam, abyś mi znakiem jakim dał poznać, jako ty i towarzysze twoi rzeczywiście znajdujecie się w piekle?" „Tak, w piekle jesteśmy"—dano mi groźnym tonem odpowiedź.

W tej chwili wydało się nam wyraźnie, jakoby głos dochodził nas z piekieł.

Jednocześnie z oczu chłopca trysnęły łzy, znak pozbycia się straszliwego wroga, który dopiero, gdy trzeci raz oświadczył mi, iż się w piekle znajduje, ciało dziecka porzucił. Do tej pory zwodził mnie tylko. Jest przecie ojcem kłamstwa. Z kolei rozkazałem chłopcu zrobić znak krzyża świętego i wymówić imię: Jezus, Marja i archanioła Michała, co płacząc, wykonał. Podałem mu do ucałowania relikwję Krzyża św., pocałował je, łkając. Następnie modlił się, zalewając się łzami. Na tem zakończyłem ceremonję." (==)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== *Praw. wiestn.* zamieszcza zatwierdzone przez p. ministra finansów przepisy, dotyczące organizacji zjazdu producentów spirytusu, jaki odbyć się ma w Moskwie d. 22-go czerwca r. b. Zjazd trwać będzie 7 dni, obrady zaś odbywać się będą pod przewodnictwem dyrektora departamentu podatków niestałych, r. t. Jermołowa. Zajęcia zjazdu zawarte są w następującym zatwierdzonym programie: punkt 1) o warunkach zbytu spirytusu na rynki wewnętrzne i o możliwych sposobach polepszenia tych warunków; 2) o handlu wywozowym spirytusu i o środkach, które mają na celu prawidłowsze postawienie tej sprawy; 3) o utworzeniu domów komisowych dla handlu wewnętrznego i zewnętrznego; 4) o organizacji giełd spirytusowych, o prawidłowem notowaniu cen spirytusu i ogłaszaniu tych cen; 5) o organizacji kredytu dla producentów spirytusu; 6) o tworzeniu spółek w celach rektyfikacji i eksportu spirytusu oraz składów hurtowych; 7) o utworzeniu w portach zagranicznych składów spirytusu zagra-

---

nowczym sprostowaniam, nabrały pewności faktów, które już można podać uczącym się jako niezawodne. Istnieje nawet co do części polskiej owego piśmiennictwa praca krytyczna prof. Nehringa (*Altpolnische Sprachdenkmäler*), skupiająca rozproszone w broszurach i wydawnictwach specjalnych materjały i rezultaty badań, a co do części łacińskiej dzieło profesora Zeissberga („Dziejopisarstwo polskie wieków średnich"), wybornie przedstawiająca wyniki badań najnowszych.

Gdyby p. Breza znał był przynajmniej te dwa dzieła, jak to wypadało z obowiązku autora podręcznika, część książki jego do strony 98-ej nie roiłaby się od mnóztwa błędów, które za przestarzałemi podręcznikami powtórzył, lub które sam przez grubą nieznajomość rzeczy do dawnych przydał.

Wprawdzie dzisiaj nie wystarczają już i owe dwa dwa dzieła, potrzeba znać kilkanaście rozpraw specjalnych rozświecających kwestje wątpliwe; ale przy znajomości tamtych bodaj główne zarysy nie byłyby mylne. Tymczasem u p. Brezy nie ma prawie ani jednej notatki faktycznej, w którejby nie tkwił błąd jakiś, a niekiedy napotykają się takie, że tylko niezgruntowane nieuctwo możność ich powstania wytłumaczyć zdoła.

P. B. nazywa po staremu Gallusa „Marcinem", chociaż imię to krytyka już odrzuciła; p. B. nie wie, zkąd ten kronikarz pochodził, chociaż krytyka wskazała Francją; p. B. sądzi, że dzieło Gallusa jest pisane prozą i tylko „przeplatane wierszowanemi okresami, pełnemi pochwał dla panującego", gdy jest rzeczą niezawodną, że cała kronika pisana jest okresami rymowanemi, niekoniecznie zawierającemi pochwały dla panującego, i, że oprócz tego znajdują się w niej wiersze łacińskie rymowane t. j. tak zwane *leoniny*; p. B. wydaje się, że Gallus jest pisarzem „wytwornym", chociaż krytyka zachwyca się właśnie prostotą jego i wcale nie wytwornemi porównaniami; p. B. wydaje się, że najwięcej znanem wydaniem kroniki Gallusa jest edycja Bandtkiego z r. 1824-go, chociaż się niem historycy nie posługują, mając o wiele lepsze wydanie Bielowskiego. P. B. twierdzi, że kronika Gallusa nigdy na język polski *całkowicie* nie była przełożona, chociaż istnieje taki całkowity przekład Zygmunta Komarnickiego wydany w Warszawie r. 1873-go. Tak to w 22-ch wierszach, jakie p. B. o Gallusie napisał, potrafił umieścić sześć mylnych informacyj, nie licząc siódmej (fałszywa data przekładu kroniki Galla przez H. Kownackiego), którą mógłby złożyć na drukarnię i korektora.

Z tej jednej próbki mogą czytelnicy osądzić wartość całego ustępu traktującego o literaturze łacińskiej przed wiekiem XVI-ym; nie zamierzam bowiem sekcji podobnej przeprowadzać na każdym pisarzu, którego p. B. „obrobił" w sposób powyższy; dodam tylko, że w najnowszym tym podręczniku dziejów literatury, której p. B. jest odważnym autorem, kołaczą się wszystkie fałszywe mniemania i wiadomości, jakie przed laty 25-iu miały jeszcze pewne uznanie, ale jakie dzisiaj już do rupieci archeologicznych zrzucono.

Jest tu więc i Mateusz Cholewa, jako autor 3-ch pierwszych ksiąg kroniki mistrza Wincentego, jest i „Ciołek" jako autor 10-iu ksiąg „o perspektywie", jest i buńczuczne zapewnienie, że Jan z Głogowy wyprzedził o trzy wieki naukę Galla i Lavatera, jest i zapewnienie, że Stanisław Chwalczewski „pierwszy na napisanie kroniki po polsku się targnał"; przyczem nie tylko p. B. nie wie, że jest to tylko przekład z Miechowity, lecz w dodatku każe żyć Chwalczewskiemu w wieku XV-ym, chociaż rękopism tegoż datuje z połowy XVI-go.

Równie dobre i trafne informacje ma p. B. o zabytkach języka polskiego z tej pierwszej doby rozwoju literackiego: Nie tylko nic nie wie o nowszych odkryciach w tym względzie, o takich np. utworach poetyckich, jak „Legenda o św. Aleksym", „Pieśń o kmieciach pracujących" itp., ale nawet pomija dawno znane, może dla tego, że nie umiał ich przy pisaniu tego ustępu wyszukać w jakimś podręczniku. Rozpisuje się np. o drobnych urywkach, zachowanych przez kronikarzy („Witold idzie po ulicy" itp.), a ani słówkiem nie wspomina o wcale ładnej całości znanej jako „Wiersz o pruskiej porażce" opiewający bitwę pod Grunwaldem, o tyle udatny, że go dziś p. Aleksander Brückner chce uważać za utwór XVI-go wieku, napisany przez Łukasza Górnickiego.

Ale te opuszczenia i owa nieświadomość przestają nas dziwić, gdy się przekonywamy, że p. Breza nie zna rzeczy zgoła elementarnych, wiadomych uczniom i uczennicom szkół średnich. Gdy się własnym wierzyć nie chce, gdy się na str. 46-ej czyta słowa dowodzące nieuctwa, któremu równego nawet u naszych podręcznikarzy znaleźć trudno. „Najdawniejszy prawdopodobnie pomnik języka polskiego—prawi tu sławetny historyk literatury—mianowicie *Psalm 50, zwany także Psałterzem Małgorzaty*, albo lepiej Psałterzem florjańskim" itd... A więc książka zawierająca zupełny przekład wszystkich psalmów, książka, której sama część polska w wydaniu prof. Nehringa zajmuje stron 180, przemieniła się w oczach najświeższego dziejopisa na psalm 50-ty, który można zmieścić na jednej stronnicy!... I nie może tego p. B. spędzić na jakąś fatalną omyłkę drukarską, gdyż o parę wierszy po owem zadokumentowaniu swojej niezgłębionej ignorancji, utrzymuje, że podaje „całość" tego zabytku w pisowni dzisiejszej, ze swojemi objaśnieniami na dwu stronnicach 47 i 48-ej.

Piotr Chmielowski.

nicznego; 8) o hyperprodukcji spirytusu i o środkach zapobieżenia temu; 9) o organizacji biur statystycznych, które miałyby na celu gromadzenie i ogłaszanie wiadomości, dotyczących przemysłu gorzelniczego i informacyj o zbiorach kartofli w głównych okręgach gorzelniczych; 10) o sposobach mających na celu obniżenie premjów asekuracyjnych dla gorzelni; 11) o najnowszych udoskonaleniach technicznych, o ile dotyczą gorzelni; 12) o pędzeniu spirytusu z kukurydzy, krochmalu itp. mało używanych produktów. 13) o gatunkach kartofli pod względem ich wydajności i plonu; 14) o najlepszych typach gorzelni wiejskich; 15) o pożądanych zmianach w zakresie obowiązujących przepisów i rozporządzeń, mających związek z techniką gorzelniczą; 16) o sposobach oczyszczania spirytusu i o wartości rektyfikacji zarówno za granicą, jak i w Rosji; 17) o sposobach wykształcenia niezbyt drogich gorzelników; 18) o wydawaniu organu, poświeconego gorzelnictwu, piwowarstwu i produkcji drożdżowej; 19) o zorganizowaniu na przyszłość ogólnych i lokalnych zjazdów producentów spirytusu.

= Kwestja biletów ulgowych dla uczącej się młodzieży ma być ostatecznie rozstrzygnięta w połowie b. m. a to w tym celu, aby studenci i uczniowie mogli skorzystać z ulgi jeszcze w czasie tegorocznych wakacyj. Jak wiadomo, ustępstwo od ceny biletów oznaczone zostało na 50%. Jednocześnie, jak donoszą *Petersb. wied.*, komisja, pozostająca pod przewodnictwem p. zarządzającego ministerjum finansów, T. Ternera, postanowiła odmówić wszelkich ulg osobom prywatnym, jeżdżącym kolejami.

= Donosiliśmy w swoim czasie o wnioskach w kwestji dozoru nad prawidłowym wyrobem trumien metalowych, oraz dokładnem ich zalutowywaniem, uchwalonych na ogólnem zebraniu warszawskiego zgromadzenia blacharzy. Obecnie na zasadzie tych wniosków ułożone zostały przez magistrat nowe przepisy, które wkrótce podane będą do powszechnej wiadomości.

= Wprowadzenie handlu regularnego rublami na terminy na giełdę paryzką odbyło się, jak to zaznaczyliśmy w sprawozdaniu giełdowem, w dniu 9-ym b. m. Pierwszy kurs banknotów russkich oznaczony został na 266½ franków, co odpowiada równi berlińskiej około 216½ m. (46.20 rs. za 100 m.) Zainteresowanie giełdy paryzkiej dla rubli, jak nam donoszą, niewielkie.

= Jutro, t. j. d. 12-go b. m., o godz. 7½ wieczorem, w lokalu Towarzystwa przemysłu i handlu odbędzie się posiedzenie członków sekcji IV-ej drobnego przemysłu i rzemiosł, na którem w dalszym ciągu odbędą się obrady nad wnioskiem p. G. Waliszewskiego „O dopuszczaniu do egzaminów rzemieślniczych". Następnie porządek dzienny obejmuje dyskusję nad przemysłem drobnym w Niemczech. Posiedzenie zakończą sprawy bieżące i drobne wiadomości ze świata rzemieślniczego.

= W tych dniach przed rejentem Rutkiewiczem dopełniona została znaczna tranzakcja. Poddany pruski Fryderyk Puls sprzedał małżonkom Augustowi i Klementynie Neprosom nieruchomość nr. 616 przy ulicy Daniłowiczowskiej za 80,000 rs. Jednocześnie tenże Fryderyk Puls odstąpił wraz z firmą, wszelkiemi utensyljami i zapasem towarów fabrykę perfum i mydeł włącznie Klementynie Neprosowej za sumę 280,000 rs.

= W dniu wczorajszym wyjechali: jeneralny konsul russki w Macedonji rz. r. st. Jastrebow do Petersburga i intendent okręgu wojennego warszawskiego rz. r. st. Popow do Lublina.

= Z teatru.

* Na zamknięcie sezonu wiosennego w teatrze Rozmaitości, wczorajszego wieczora odegrano „Musotte" i „Klucz od zatrzasku".

Licznie zebrana publiczność nie szczędziła uznania artystom, grającym główne role, a zwłaszcza pannie Marcellównie i p. Nowickiemu po drugim akcie „Musotte'y".

* Reżyserja dramatu przystąpi obecnie do wystawienia na scenie teatru Wielkiego melodramatu d'Ennery'ego „Głośna sprawa", z którego próby pamięciowe już rozpoczęto.

W sztuce tej przyjmują udział panie: Barszczewska, Borkowska, Dworzecka, Gilska, Leszczyńska, Mirecka, Niewiarowska, Rakiewiczowa, Szymanowska, Trapszówna, Quellerówna; pp.: Bolesławski, Boczkowski, Grzywiński, Galasiewicz, Krogulski, Leszczyński, Nowicki, Narkiewicz, Prohazka, Rapacki, Trapszo i Tylicki.

„Głośna sprawa" otrzyma nowe dekoracje i kostjumy.

* W dniu dzisiejszym p. Helena Marcellówna wyeżdża do Krakowa, jutro zaś w tamtejszym teatrze ozpoczyna gościnne występy.

Panna M. wystąpi po raz pierwszy w sztuce „Właściciel kuźnic".

* Dowiadujemy się, że p. Jadwiga Czakówna, występująca obecnie w teatrze lwowskim, doznaje serdecznego przyjęcia zarówno u krytyki, jak i publiczności.

* Dyrekcja teatrów zawarła z towarzystwem Maggi'ego nową umowę co do dzisiejszego i piątkowego przedstawienia.

Goście włoscy otrzymywać będą, nie jak dotąd, rs. 750 za wieczór, lecz tylko połowę dochodu.

Słyszeliśmy, że w sferach teatralnych agituje się projekt, aby wystawić „Otella"; rolę tytułową grałby p. Leszczyński, Jagona zaś po włosku Maggi.

Trupa włoska ma zamiar udać się z Warszawy do Odesy.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Kean" (piąte przedstawienie trupy dramatycznej włoskiej), w teatrze Letnim „Bankruci" (pierwszy raz), a w Nowym „Dom warjatów" i „Mąż za drzwiami".

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Wielkim złożą się: „Linda z Chamounix" (akt drugi), „Rycerskość wieśniacza" z udziałem panny Lantes i p. Wołoszki, i „Wieszczka lalek".

* Teatr Letni daje jutro po raz drugi sztukę Konara p. t. „Bankruci".

* W teatrze Nowym jutro po raz 11-ty wodewil ze śpiewami „Miss Helyet".

* Artyści opery zajęci są obecnie próbami z „Wolnego strzelca" Aubera.

Wystawienie dzieła tego nastąpić ma za dwa tygodnie.

* Na scenie teatru Nowego rozpoczęto próby z krotochwili w trzech aktach Aleksandra Bissona p. t. „Kacyk Koko", grywanej z wielkiem powodzeniem w paryzkim teatrze Renaissance.

W obsadzie tej nowości figurują panie: Baumanowa, Micińska i Rożniecka; pp.: Dyliński, Grubiński, Jagielski, Jarszewski, Morozowicz i Turczynowicz.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 481, Rozmaitości 288, Nowym 227 i na koncercie orkiestry z Kassel w Dolinie szwajcarskiej 323.

= Nareszcie.

Nareszcie dowiedziała się Warszawa o pobycie w jej murach Maggi'ego.

Ile ich było egzemplarzy „Keana" i „Ludwika XI-go", wykupiono wszystkie, wykupiono tak w księgarniach, jak i antykwarniach.

Budzi się więc zainteresowanie, późno wprawdzie, aleć *vaut mieux tard...*

= Symfoniczny.

Następny koncert symfoniczny okiestry kaselskiej p. Bullerjahna w Dolinie Szwajcarskiej odbędzie się w sobotę.

Program obejmuje niedokończoną sonatę Schuberta i symfonję szkocką Mendelsohna (A mol).

Nadmieniamy, że dzięki ustalonemu cieplu, koncerty odbywają się obecnie w ogrodzie, a w razie deszczu przenoszone są do przerobionego na letnią salę dawnego budynku cyrkowego.

= Zakończenie rachunków.

Nareszcie obliczanie wpływów z kwesty wielkanocnej zostało w oddziale Banku państwa ukończone, a to pod kierunkiem p. J. Gautier'a, zastępującego prezesa komitetu, hr. Ronikera.

Pomimo tylokrotnych odezw komitetu, nie zgłosiło się do czynności obliczania kilkunastu delegowanych i tych zastąpili pp.: hr. Małachowski, Antoni Werner, A. Piechowski, tudzież kasjerowie bankowi.

Wogóle niektórzy pp. delegaci dziwnie lekkomyślnie traktują dobrowolnie przecież podjęte obowiązki honorowe, nikt bowiem do tej pracy filantropijnej uprzednio ich nie zmuszał.

Zdarzył się nawet w tym roku taki wypadek, że pewien delegat wcale nie odebrał upoważnienia dla siebie i dam-kwestarek, a te bez właściwego dokumentu nie przybyły do świątyni.

Dopiero w ostatniej chwili komitet musiał przedsięwziąć odpowiednie środki i zarządzić zastępstwo.

Zanim dokładny rezultat rachunkowy z kwesty w specjalnem sprawozdaniu będzie ogłoszony, nadmieniamy, że w 44-ch workach okazały się oprócz bilonu i banknotów, znajdujących się w kursie, następujące monety:

Dwa dukaty holenderskie, 65 franków, 30 marek 1 dukat trzyrublowy, 2 półimperjały, dwie monety: hiszpańska i turecka, 1 funt sterling, moneta brazylijska (2,000 rejsów), moneta rumuńska, 39 srebrnych rubli, 9 półrublówek srebrnych, 6 dziesięciozłotówek, 10 pięciozłotówek, 5 talarów, 6 srebrnych guldenów, oraz inne pomniejsze monety, tudzież za 104 rs. 10-cio groszówek i papierków bezwartościowych z 1794-go r.

Wszystkie te monety będą sprzedane w drodze licytacji w sklepie jubilerskim p. Wapińskiego.

= Kolonje letnie.

Wczoraj skończono sprawdzanie dowodów dzieci. Posiadających wystarczające kwalifikacje tak pod względem niezamożności, jak i pod względem stanu zdrowia i sprawowania się dziecka zapisano 860.

Aby ta liczba istotnie potrzebujących mogła być na wieś wysłana, znaczne jeszcze ofiary wpłynąć muszą.

Przez dziś czynności w biurze kolonij są całkowicie zawieszone.

W sobotę rozpoczyna się superewizja i ostateczne wydawanie legitymacyj na wyjazd; kartami pocztowemi na dzień ten wezwano 54-ch chłopców, zakwalifikowanych do Ciechocinka.

Pierwsza partja łóżek żelaznych wysłana została do Żyrzyna.

W lesie Pogorzel przy stacji Otwock w domu, własnością p. Blausteina będącym, prawdopodobnie będzie urządzona kolonja.

Dowiadujemy się, że następujące ofiary wpłynęły na rzecz kolonij letnich:

Z Kronenbergów hrabina Karolowa Zamoyska złożyła rs. 500, Zofja Wessel rs. 40, dr. Florkiewicz rs. 5, Benigna Sawicka rs. 10, Stanisław Rotwand rs. 100, dr. Zygmunt Kramsztyk rs. 5; redakcja *Kroniki* i *Wieczorów rodzinnych* rs. 21, Bernard Hantke rs. 30, Maurycy Kaiserstein rs. 10, Kurczyński szewc kop. 30, Jerzmanowska (przysłane od Erazma Jerzmanowskiego z Ameryki) rs. 200, Aleksander Łapiński rs. 10, dr. Korniłowicz rs. 3, Marceli Kramsztyk rs. 5, Marjan Olszewski, wł. zakładu gimnastycznego rs. 13 kop. 20, hrabia Stanisław Kossakowski rs. 10, dr. Rogowicz rs. 1, Towarzystwo wioślarskie rs. 6 kop. 40, Śliwicka Zofja 10 rs., Elżbieta Kijewska rs. 10, Anielcia i Zosia Findeisen rs. 14, z Natansonów Fürstenbergowa rs. 200, Leonja Natanson rs. 10, Ludwik i Paulina Górscy rs. 50, Felicja Rosenblum rs. 10, Janina Badior rs. 5, dr. Heinrich rs. 10, Henryk Natanson rs. 50, dr. Ludwik Natanson rs. 25, Maurycy Woyde 10 rs., Aleksander Goldstand 100 rs., Twarowski budowniczy rs. 3.

= Wizytacje.

Wczoraj, o godz. 5-ej po południu, na odbytej wizycie rocznej w ochronie IV-ej przy ulicy Szarej znajdowały się opiekunki panie: Teofila Zielińska, Emilja Leja, Franciszka Wojciechowska, Adela Thieme, Stefania Zielińska i grono członków Towarzystwa dobroczynności.

Do zakładu pomienionego uczęszcza 141 dzieci, t. j. 70 chłopców i 71 dziewcząt, które obdarowano różnemi ubrankami i upominkami.

Zwracały uwagę obecnych roboty, wykonane przez dziatwę: stolarskie, dżetowe, szydełkowe, koszykarskie, wreszcie z papieru i wiórów.

W godzinę później wyżej wymienione osoby zwiedziły przyległą ochronie szwalnię V-tą (ulica Czerniakowska nr. 81).

Opiekunkami szwalni są panie: Ludwika Benni, Zofja Szeliska, Marja Iżycka i Walerja Warnke.

W 4-ch oddziałach szwalni znajduje zajęcie 120 dziewcząt.

Chwalono roboty wychowanek, mianowicie hafty i bieliznę.

Dziewczęta otrzymują codziennie obiad, a na zimę ciepłe ubrania.

= Nieporządek na kolei.

Otrzymujemy pismo następujące:

„W niedzielę liczne grono, złożone z dwunastu osób, w tem z pięciu dam i dwojga dzieci, spędziwszy dzień na świeżem powietrzu w okolicach Pruszkowa, podążyło na stację Pruszków na półtorej godziny przed odejściem pociągu do Warszawy. Z powodu zasłabnięcia jednej z uczestniczek wycieczki, pragnęliśmy mocno być w Warszawie przed godziną dziewiątą wieczorem.

Po wykupieniu w kasie właściwych biletów, podążyliśmy na peron stacyjny, gdzie, z powodu niemożności pomieszczenia się w wagonach, szczelnie zapełnionych, udaliśmy się z prośbą o wynalezienie nam miejsca najwpierw do służby, prowadzącej pociąg, następnie zaś do zawiadowcy stacji, który, po naocznem sprawdzeniu braku miejsca, zawiadomił nas, iż do pociągu dołączonym będzie wagon dodatkowy.

Ufni w słowa p. zawiadowcy, oczekiwaliśmy na wagon przez całe minut osiem, tj. przez czas postoju pociągu w Pruszkowie. Tymczasem, gdy chwila odjazdu nadeszła, p. zawiadowca stacji dał sygnał maszyniście. Pociąg majestatycznie ruszył z miejsca, pozostawiając nas przed dworcem kolejowym.

Zdumieni niezmiernie, zwróciliśmy się do p. zawiadowcy, który raczył nam rzucić arogancko: „Możecie sobie państwo pojechać następnym pociągiem." Co zaś najdziwniejsza, gdyśmy zażądali książki zażaleń, nieoceniony ten dygnitarz na stacji w Pruszkowie w sposób niesłychanie niegrzeczny zapewnił nas, iż bilety, na poprzedni pociąg wykupione, są już na następny pociąg nieważne, tak, iż musieliśmy nowe

bilety na następny pociąg wykupić, gdyż w kasie odmówiono nam zwrotu pieniędzy za bilety, zmarnowane z winy p. zawiadowcy.

Niesłychane w dziejach tak szanującej się instytucji, jaką jest kolej warszawsko-wiedeńska, postępowanie pana zawiadowcy stacji Pruszków skłania mnie, Sz. Redaktorze, do odwołania się za twojem pośrednictwem najprzód do opinji publicznej, a potem do zarządu kolei, który bezwątpienia aroganckiemu zawiadowcy zechce doraźnie wyjaśnić kwestję: czy „nos dla tabakiery, czy tabakiera dla nosa?"

Bilety wykupione a nieużytkowane mam przy sobie i w każdej chwili mogę niemi prawdziwość moich twierdzeń udowodnić.

Wiktor Dzierzbicki."

Warszawa, d. 9-go maja 1892-go r.

= Śmierć za oceanem.

Według brzmienia listu, nadesłanego do rodziny, dnia 15-go marca r. b. zmarł w Rio de Janeiro ś. p. Antoni Komierowski, brat poety, pisującego pod pseudonimem Wacława Pomiana.

Zmarły, po ukończeniu specjalnych studjów we Włoszech, zamieszkał w stolicy Brazylji.

Śmierć nastąpiła z powodu żółtej febry.

= Kradzieże.

Zamieszkałej przy ul. Zakroczymskiej pod № 5-ym Zofji Ernstowej skradziono garderobę wartości 120 rs. — Z mieszkania Marjanny Wardzyńskiej przy ul. Burakowskiej pod № 15-ym skradziono garderobę wartości 100 rs. i 59 rs. — Ze sklepu Salomona Zylbersztejna przy ul. Brackiej skradziono wyrobów tytuniowych na sumę 200 rs.

= Zuchwała kradzież.

Wczorajszego wieczora Jan Zdur, kolonista z pod Piaseczna, powracając do domu, zatrzymał się za rogatkami przed szynkiem.

Kiedy zapijał w szynku piwo, usłyszał tentent galopujących koni.

Wyszedłszy na próg, zobaczył, że koni przy bryczce nie było.

Pomimo natychmiast zarządzonej pogoni, złodzieje zdołali uciec.

Skradzione konie i różne przedmioty, z bryczki zabrane, przedstawiają wartość przeszło 300 rs.

= Przytrzymani.

Pod № 8-ym przy ul. Nalewki ze składu Bina Hopensztada ginęła systematycznie blacha cynkowa.

Okazało się, że sprawcami kradzieży byli: Eljasz Tratwa i Berek Ryfenholc.

Ten ostatni został aresztowany, a Tratwa zniknął bez wieści.

Przytrzymano Szyję Owganga, oraz Nutę i Moszka braci Szafirów, którzy skradli Moszkowi Klejnermanowi 200 rs. w gotówce.

Wreszcie na uczynku kradzieży ujęto wraz z łupem: pod № 4-ym przy ul. Ludnej Józefa Zielonkę, a pod № 57-ym przy ul. Mokotowskiej Józefa Krysieckiego.

= Znaczna kradzież.

W dniu wczorajszym około południa w czasie rewji przechodzącemu w tłumie przez Nowy Zjazd panu S. R. wyciągnięto z kieszeni pugilares, w którym oprócz gotówki około 100 rs. znajdowały się kwity krakowskiej kasy oszczędności na zastawione brylanty w sumie 2800 złr.

Ostrzega się jubilerów przed nabyciem tych kwitów.

= Specjalista.

Od pewnego czasu przy ul. Czerniakowskiej, Solec, Fabrycznej i przyległych spełniane były kradzieże bielizny ze strychów.

Ostatnio w domach pod №№ 18 i 20-ym skradziono bieliznę wartości około 200 rs.

Dzięki skrupulatnemu śledztwu złodziej w osobie Stanisława Domańskiego został ujęty.

Część łupu w mieszkaniu Domańskiego znaleziono.

= Na moście.

W dniu wczorajszym na moście upadł jakiś człowiek w średnim wieku przyzwoicie ubrany.

Chorego odwieziono do szpitala starozakonnych, gdzie po otrzeźwieniu z omdlenia wpadł w malignę.

Nazwisko chorego nie jest dotychczas wiadome.

= Nieostrożna jazda.

W przejeździe przez ulicę Aleksandrowską Judka Wejchenberg upuścił lejce w chwili spłoszenia się koni.

Szkapy rozbiegały się i Wejchenberg spadł z wozu.

Podniesiono go w stanie bezprzytomnym z ciężką raną na głowie.

Przy ul. Stawki przed domem № 15-ym Władysław Piotrowski, kolonista z Koła, przejechał bryczką dziewięcioletniego chłopca Jana Piekarskiego z pod № 49-go przy ul. Dzikiej.

Malec upadł i złamał nogę.

Poszwankowanego umieszczono w szpitalu starozakonnych.

= Zepsucie się parowozu.

W dniu wczorajszym pociąg pasażerski kolei nadwiślańskiej nr. 4-ty stanął na linji przed Nowym Dworem, z powodu uszkodzenia się parowozu.

Po upływie pół godziny, pociąg wyprawiono w dalszą drogę.

= Dzieciobójstwo.

Podczas oczyszczania dołu ustępowego pod № 4-ym przy ul. Bagatela znaleziono zwłoki sporego niemowlęcia płci męzkiej z wyraźnemi śladami gwałtownej śmierci.

Zwłoki odesłano do prosektorjum.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej w domu pod № 23-im przy ul. Nowo Miasto wynikł pożar na poddaszu.

Domownicy, bez wzywania straży, ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Doroczne zebranie ogólne akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa kopalń węgla i zakładów hutniczych odbędzie się d. 12-go maja, o godz. 2-ej po południu, w domu pod № 7-ym przy ulicy hr. Berga. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie i bilans za r. z.; plan działań i etat na r. b.; wyznaczenie funduszu do rozporządzenia zarządu na roczne i jednorazowe nieprzewidziane wydatki; wynagrodzenie dla członków komisji rewizyjnej za r. z.; wybory. W razie nieprzyjścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do dnia 27-go b. m.

— D. 12-go maja, w lokalu starszego, p. Bystrzanowskiego, odbędzie się kwartalna sesja urzędu starszych zgromadzenia szklarzy.

— Do d. 12-go maja włącznie wniesiona być winna w kasie tutejszego magistratu składka od ubezpieczenia zabudowań za r. b. w Warszawie i na jej przedmieściach. Od d. 20-go t. m. do opóźniających się stosowana będzie egzekucja, a oprócz tego pobierany będzie 1% za każdy miesiąc opóźnienia.

— D. 12-go maja, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się wizyta doroczna członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie XVI-ej przy rogu ulic Żelaznej № 53 i Łuckiej № 1.

— D. 12-go maja, w kancelarji drugiego gimnazjum męzkiego warszawskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż starych książek, gazet, przyrządów fizycznych i innych przedmiotów.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą d. 9-go b. m.: „Przedstawienie wczorajsze w teatrze letnim zostało odwołane skutkiem niepogody i przejmującego zimna. — Zjazd byłych wychowańców zakładu drohowyzkiego zakończył się wczoraj. 70 wychowanków i 15 dziewcząt wyjechało do Drohowyża, gdzie przyjmowano ich bardzo serdecznie. Po zwiedzeniu zakładu i obiedzie fotografowano się wspólnie, a wieczorem był teatr amatorski i tańce.— D. 5-go b. m. odbył się roczny egzamin z uczniami trzeciego roku niższej szkoły rolniczej w Dublanach. Z 13-tu uczniów otrzymało przy klasyfikacji 6 postęp bardzo dobry, 3 postęp dobry, a 4 postęp dostateczny. Liczba opróżnionych funduszowych miejsc wynosi 16. Podania wnieść należy do galicyjskiego wydziału krajowego do d. 15-go czerwca.— „Lutnia" lwowska urządziła wczoraj wycieczkę do Żółkwi, gdzie koncert jej wybornie się udał."

× **Wywiezione obrazy.** W sprawie wywiezionych obrazów z galerji Sciarra dzienniki włoskie podają następujące nowe szczegóły: Braknie 10 obrazów, dzieł: Caravaggia, Tycjana, Guido Reni'ego, Leonarda da Vinci, Fra Bartolomea, Rafaela i innych. W Rzymie, jak wiadomo, obrazy te przechowywał książę Sciarra w sypialni swojej, położonej za galerją ogólną, oddzieloną od pierwszej wspaniałemi tapetami w ten sposób, iż nikt istnienia jej domyślić się nie był w stanie. To też urzędnicy sądowi, nakładający na żądanie wierzycieli sekwestr na ruchomości księcia, pominęli sypialnię i przechowane w niej obrazy. Książę, korzystając z tego, rozkazał sporządzić kufer podróżny o podwójnym dnie, spakował w nim arcydzieła i powierzył go pewnej, głośnej z piękności, a do arystokratycznego świata rzymskiego należącej damie, która szczęśliwie, wraz z ukrytym skarbem, przebyła granicę francuzką. Cztery razy kufer był w rękach urzędników celnych, żadnemu jednak na myśl nie przyszło, aby popod rzeczami, które go wypełniały, tak poważna mogła znajdować się kontrabanda.

× **Tłumne nawrócenie.** Wśród wielkiej uroczystości odbyło się temi dniami w Boljewaczu w Serbji przejście na chrześcjanizm 400 naraz cyganów mahometan z pokolenia Ibrahima Hamila. Biskup zajczarski Melencjusz obecnym był przy ceremonji, która trwała kilka godzin. Ucztą i tańcami zakończono niezwyczajną uroczystość.

— Dziś, w drugim dniu ciągnienia 4-ej klasy 158-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 8278 rs. 10,000 u kolekt. Kuczkowskiej i Karpińskiej Warszawie; nr. 5481 rs. 5000 u kolekt. Stano z kolekty Czerwonego Krzyża w Warszawie; nr. 12,007 rs. 4000 u kolekt. Wandy Węgierskiej i Rejcher w Warszawie; nr. 7968 rs. 1000 u kolektorki Przybylskiej w Warszawie; nr. 21,954 rs. 600 w kolekcie ochrony Mikołajewskiej w Warszawie. Po rs. 300 wygrały nra: 4951, 5638, 5517, 6681, 9527, 9782, 11,687, 12,792, 13,980, 14,269, 16,009, 16,857.

— Komitet kwest podaje do wiadomości, że pan Maciej Paszkowski złożył w kasie Banku rs. 3 dodatkowo, ofiarowane na ręce p. Zofji Nowoleckiej do kwesty na tak zwane cele ogólne w wielki piątek w kościele św. Józefa Oblubieńca; zaś p. Przyborowski, intendent instytutu oftalmicznego, złożył w kasie rady miejskiej dobroczynności publ. rs. 7 kop. 50 po zamianie monety złotej, ofiarowanej dodatkowo przez p. z książąt Lubomirskich Gawrońską, do kwesty na rzecz wzmiankowanego instytutu; jednocześnie komitet za pośrednictwem naszem uprzejmie przypomina niektórym instytucjom, szpitalom i przełożonym kościołów, zalegającym w nadesłaniu protokułów z obliczenia pieniędzy, iżby zechcieli pośpieszyć z dopełnieniem tej formalności, w przeciwnym bowiem razie sprawozdanie ogólne z kwesty, mające być drukowane, ulegnie zbytniemu opóźnieniu.

Na Towarzystwo pań św. Wincentego à Paulo.

W rocznicę śmierci ś. p. Marji z Harkiewiczów Plewińskiej rs. 2

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Józefa z Łazarskich

Ćwikiel,

wdowa, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 9-go maja 1892 r., przeżywszy lat 50. Pogrążeni w głębokim smutku: matka, synowie i rodzina zapraszają na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Aleksandra dnia 12-go b. m., to jest we czwartek, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.—774

† Ś. p. ANTONI KOLNARSKI,

b. członek b. komisji Przychodu i skarbu, urzędnik drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, prezes kasy emerytów warszawskich, po krótkiej chorobie, zmarł dnia 9-go maja r. b., przeżywszy lat 76. Pozostali w nieutulonym żalu: synowie i córki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w d. 12 maja, to jest we czwartek, o godz. **10-ej i pół** rano, w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po połud. na cmentarz powązkowski.

Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1858

† Ś. p. WANDA ZAGÓROWSKA,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 9-go maja r. b., przeżywszy lat 53. Nabożeństwo żałobne odbędzie się we czwartek, t. j. dnia 12 maja, o godzinie **10-ej** zrana, w dolnym kościele WW. Świętych na Grzybowie; wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski, o czem pozostała rodzina zawiadamia osoby życzliwe. —1867

† W piątek, to jest dnia 13-go maja, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Kazimierza (pp. sakramentek) na Nowem-Mieście, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Marji z Hauków Kosińskiej,

b. członka i dobrodziejki instytucji jałmużniczej dla osieroconych panienek i wstydzących się żebrać; na które to nabożeństwo przewodniczący, wszystkich członków tejże instytucji oraz małżonka nieboszczki, jej rodzinę, krewnych i przyjaciół najuprzejmiej zaprasza. —1866—

† W piątek, dnia 13-go maja, jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci mego najdroższego męża

ś. p. Piotra Pankowskiego,

odbędzie się msza żałobna w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, o godzinie **9-ej** rano, na którą krewnych i przyjaciół uprzejmie zapraszam.

—1863— **Barbara Pankowska.**

† W czwartek, to jest dnia 12-go maja, jako w drugą rocznicę śmierci

ś. p. Bronisława Dobieckiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza przyjaciół. —1859

† Jutro we czwartek, jako w oktawę imienin

ś. p. Stanisława Micińskiego,

zmarłego dnia 2 kwietnia r. b., odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, na które wdowa i rodzina zapraszają życzliwych. —1864—

Z Petersburga.

Z powodu upadku gabinetu margrabiego di Rudini'ego *Petersb. wied.* piszą pomiędzy innemi:

„Łatwo rozumieć, jak silnem echem musiała się odbić w Wiedniu i Berlinie wieść o upadku margrabiego di Rudini'ego. Oczywiście pośpieszono tam *faire bonne mine à mauvais jeu* i postarano się zachować, według wyrażenia depesz, spokój zewnętrzny, zalecając Włochom, rozumie się w ich własnym interesie, aby pozostały wiernemi trójprzymierzu. Lecz te same depesze stwierdzają jednocześnie, że wogóle przesilenie włoskie wywołuje za granicą wrażenie przygnębiające. Niemiecki sztab jeneralny musi się pogodzić z myślą, że południowe skrzydło ligi pokoju nie jest pewnem. Jeżeli nawet w Kwirinale będą mieli w dalszym ciągu ochotę rujnować się dla ligi, to i tak krach finansowy, który niewątpliwie prędzej czy później nastąpić musi, sparaliżuje do reszty dobrą wolę króla Humberta. *Vis rerum* bywa często silniejszą, aniżeli najsilniejsze zamiary, to też i następcy Moltkego będą zmuszeni zreformować zupełnie plan przyszłej kampanji, w której ważną rolę odgrywała silna dywizja armji włoskiej na granicy francuzkiej.

„*Gaulois* nazywa obecne przesilenie włoskie—cofnięciem się Włoch od udziału w trójprzymierzu, które w ten sposób staje się obecnie podwójnem. Jest to oczywiście wniosek zbyt pośpieszny, którego zbijać właściwie niema potrzeby. Że jednak obecnie możliwem jest pewne polepszenie w stosunkach Niemiec do Rosji, to gotowi jesteśmy uznać wraz z gazetą francuzką. Liga pokoju, okrojona i oskubana, nie jest w stanie prowadzić polityki wyzywającej. Niepowodzenia ścigają ją zewsząd. *Nation. Zeitung*, organ dobrze poinformowanego p. Miquela, stwierdza fakt upadku wpływów austrjackich i angielskich

w Konstantynopolu. Organ urzędowy niemiecki upatruje przyczyny tego zwrotu w okupacji Egiptu przez anglików i—*horribile dictu*—w okupacji przez austrjaków Bośnji i Hercegowiny. Czyżby w Berlinie zamierzali przypomnieć Austrji, że okupacja ta powinna być czasową aż do przywrócenia porządku w obydwóch byłych prowincjach tureckich?

„Zaiste—kończy dziennik petersburski—wielkim jest Bóg! Pomimo dość znacznej apatji dyplomacji russkiej, dziś zajmujemy tak dogodne stanowisko, jakiego stanowczo nie zajmowaliśmy od 1870—71-go r., kiedy nie chcieliśmy dobrowolnie skorzystać nawet z dziesiątej części sprzyjających nam okoliczności. Z Anglją, znajdującą się w przededniu wyborów, na których prawdopodobnie upadnie gabinet margrabiego Salisbury'ego, z osłabionem i rozdzieranem niesnaskami wewnętrznemi trójprzymierzem dyplomacja russka mogłaby sobie teraz z łatwością poradzić, gdyby nie zupełnie zbyteczna wspaniałomyślność, czy też tylko obojętność. A przecież kasztany same prawie spadają."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 11-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Chorobę naczelnika miasta, Gressera, wywołało wstrzykiwanie pod skórę środka leczniczego Gaczkowskiego, witaliny. Władze sądowe zaaresztowały u Gaczkowskiego zapasy witaliny i mających z nią związek materjałów. Mówią, że położenie sekwestru na witalinie zostało spowodowane śmiercią jenerał-majora Baranowa, który się leczył witaliną.

Petersburg 11-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*)— Na dzień 17-ty maja naznaczono w sądzie okręgowym petersburskim sprawę o zawieszenie działalności towarzystwa Babajewa, wynalazcy materjału przeciwogniowego i o nielęgalność postępowania kierowników tego interesu, jutro zaś nastąpi sprzedaż pozostałego z majątku 300,000 rs. kapitału zakładowego, majątku towarzystwa, składającego się z siedmiu beczek proszku, dziesięciu beczek materji płynnej i kotła z lanego żelaza.

WALKA O LOTERJĘ.

Berlin 11-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Dzienniki zajmują się żywo poruszoną w sejmie pruskim przez Eugenjusza Richtera kwestją manipulacyj zakulisowych radzcy najwyższego trybunału administracyjnego, Kunzego, w sprawie urządzenia nowej loterji, celem uzyskania funduszu na zburzenie domów otaczających zamek królewski. Oświadczenia, złożone w sejmie przez ministrów: Boettichera i Herrfurtha, uważane są za pośrednie stwierdzenie, iż projekty takie istniały, i że Kunze zapronował cesarzowi urządzenie loterji po za plecami ministrów. Odczytany przez Boettichera w izbie rozkaz gabinetowy cesarza kładzie wprawdzie kres pogłoskom o zburzeniu sławnej schinkelowskiej akademji budownictwa, o założeniu stawów dla kaczek królewskich, o utworzeniu portu na Sprei przy zamku, tak, aby cesarz mógł jachtem swoim dopływać wprost do niego z Poczdamu itd., dzienniki wszakże wyrażają przypuszczenie, że rozkaz ów wydany został dopiero świeżo, gdy prasa narobiła wrzawy, a Richter postawił interpelację w izbie. (Kunze ofiarował magistratowi berlińskiemu półtora miljona marek za pozwolenie urządzenia pod zamkiem królewskim tarasów i stawów; projektował on nową loterję obliczoną na 100,000 losów po 80 marek, tak, aby dochód *brutto* przyniósł 8 miljonów, z których pięć miało pójść na wygrane, a trzy na kupno domów; obecnie—jak Kunze ogłasza — projekty te zostały odroczone; *przyp. red.*)

UJĘCIE KASJERA.

Frankfurt 11-go maja. (*Tel. pr. K. War.*)— Doszła tutaj wiadomość, że zbiegłego kasjera rotszyldowskiego, Jägera, schwytano w Ramleh, w Egipcie.

REWIZJA KONSTYTUCJI.

Bruksella 11-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Izba deputowanych przyjęła wczoraj w zasadzie projekt, dotyczący referendum królewskiego 78 głosami przeciw 48.

KLĘSKI ELEMENTARNE.

Turyn 11-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Burze i śnieżyce poczyniły wielkie szkody w północnych Włoszech. Kultura owocowa i jedwabnicza zniszczone. Hiobowe wieści nadchodzą z Modeny, Padwy, Vicenzy i innych miast. W Genui orkan porwał część dachu w wystawowym pałacu dla przemysłu i obalił pawilon stowarzyszenia gimnastycznego „Colombo".

Praga czeska 11-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W Taborze odbył się mityng zjednoczonych staro- i młodoczechów. Uchwalono rezolucję na rzecz połączenia się obu zwaśnionych stronnictw narodowych, celem skuteczniejszej obrony prawa historycznego Czech i zasady równouprawnienia narodowości. Na innem zgromadzeniu wyborczem oświadczył Juljusz Gregr, że posłowie młodoczescy są przekonani o bezowocności swoich kroków w dzisiejszej radzie państwa. Mowami wszakże, które tam wygłaszają, pragną oni oddziałać na naród czeski, aby w sejmie praskim, będącym jedynym legalnym gruntem dla Czech, osiągnąć to, do czego dążą.

Berlin 11-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Odczytany na posiedzeniu onegdajszem sejmu pruskiego rozkaz gabinetowy cesarza w sprawie pomnika dla Wilhelma I-go nosi podobno datę 7-go maja. Jeżeli wiadomość ta się potwierdzi, opozycja przeciw nowym projektom loteryjnym będzie miała prawo do chełpienia się, że energicznym protestem swoim przeciw robotom Kunzego udaremniła projekt faworyzowany przez cesarza. Nie ulega wątpliwości, że cesarz nie przebaczy długo doznanej przykrości i urazy osobistej liberałom i wolnomyślnym.

Berlin 11-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Hamburger Nachrichten* zaprzeczają wiadomości podanej przez *Hamburger Correspondenz*, jakoby książę Bismark wytoczył proces pewnemu kupcowi w Altonie o obrazę honoru.

Berlin 11-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Dzisiaj ewangelicki dzień pokuty. Giełda zamknięta.

Berlin 11-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Powrotu Capriviego z Karlsbadu oczekują tu w przyszłym tygodniu.

Paryż 11-go maja. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — Rząd wyznaczył odszkodowania w sumie 160,000 fr. dla właściciela, 72,000 fr. dla lokatorów domu przy ulicy Clichy, 50,000 fr. dla domu w St.-Germain, a 7,000 fr. dla zburzonego lokalu restauracji Véry'ego przy bulwarze Magenta. Wdowa i córka Véry'ego otrzymały rentę dożywotnią.

Paryż 11-go maja. (*Tel. Ajencji północnej.*)— Prezes ministrów Loubet zaproponował na radzie ministrów wyznaczenie sumy 300,000 fr. na odszkodowanie osób, które ucierpiały materjalnie skutkiem wybuchów dynamitowych.

Rzym 11-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Wczoraj panowało w tutejszych kołach politycznych przekonanie, że król powierzy Giolitti'emu misję utworzenia gabinetu. Fakt ten wszakże dotąd, jak się zdaje, nie zaszedł.

Ateny 11-go maja. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — Przyjmując deputację kreteńczyków, oświadczył Trikupis, że akcją ludności kreteńskiej kierować powinien rząd grecki. Kreteńczycy mają prawo głosowania w Grecji.

Berlin 11-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce [illegible] (wczoraj 213.75)
Ruble na dostawę [illegible] (wczoraj 214.—)

Z SĄDÓW.

Wspólnicy Pawlaka.

Drugi dzień rozpraw.

Na godzinę 10 zrana zapowiedziano początek dzisiejszej audencji; stajemy tedy na stanowisku, a że posiedzenie jeszcze nie rozpoczęte, korzystamy więc z wolnej chwili czasu, celem nakreślenia kilku szczegółów, mających znaczenie dla sprawy, a nie uwydatnionych dotąd w naszem sprawozdaniu.

Owóż godzi się uzupełnić zeznanie p. Chełmińskiego (naczelnika straży ziemskiej z Kutna) wzmianką, że, wedle jego słów, od sąsiada oskarżonego Tomczaka, Andrzeja Sadowskiego, zaczerpnięto przy dochodzeniu policyjnem wiadomość o blizkich stosunkach, jakie Tomczaka z Pawlakiem łączyły. Mianowicie, gdy Szymczakówna zeznała, że wyrzeczone przez Pawlaka w rozmowie z Wyrostkiewiczem a zakomunikowane przez nią policji wyrazy o „1,000 rublach dla nadawcy", zapewne odnosić się musiały do Piotra Tomczaka, i gdy z tego tytułu rozpoczęto zbieranie poszlak przeciwko temu ostatniemu, wówczas wspomniany powyżej Sadowski oznajmił, że u Tomczaka bywał często Pawlak z drugim wysokim eks-wojskowym, i że gdy pewnego razu Pawlak był z Tomczakiem w okolicy na weselu, to T. podawał go tam za swojego szwagra.

Prócz tego p. Chełmiński zeznawał o pods. Dzierdzikowskim, że w pierwszych chwilach usiłował on zataić zupełnie swoją znajomość z Baczyńskim i z Pawlakiem. Dz. jest to zamożny kolonista i dotychczas nie był nigdy ścigany sądownie. Kilkakrotnie podejrzywano go wprawdzie o udział w kradzieżach koni i odbywano u niego z tej przyczyny rewizje, lecz nigdy nic nie znajdowano.

W końcu *à propos* Dzierdzikowskiego p. Ch. zeznał i to jeszcze, że w przeddzień obecnego posiedzenia starszy strażnik ziemski zameldował mu obiegającą po wsi wieść, iż Dz. umówił się z „podstawionym" przezeń na swą obronę świadkiem Ogłodzińskim, iż za korzystne zeznanie 40 rs. mu zapłaci, i że na poczet owej sumy Ogł. otrzymał już rs. 18, resztę zaś po sprawie ma dostać. Wieści tej p. Ch. nie zdążył sprawdzić, ale nadmienić może, iż ów Ogłodziński, lubo nigdy nie karany sądownie i nie pociągany do żadnej odpowiedzialności, jest przecież człowiekiem niepewnym.

*

A teraz słówko o powierzchowności i zachowaniu się podsądnych.

Baczyński średniego wzrostu, szatyn, z brodą, wyraża się dość poprawnie. Jest on wdowcem. Ogrodnictwem zajmował się dopiero w ciągu ostatnich dwóch lat, przedtem zaś lokajem był u pp. Skarzyńskiego i Czarnowskiego. W toku badania świadków rzadko kiedy głos zabiera.

Franciszka Szymczakówna była kochanką B. od lat trzech i uchodziła w oczach sąsiadów za jego żonę. Jest to kobieta wysokiego wzrostu, ubrana po miejsku, w czarnej sukni i takiemże ubranku na głowie. Zeznaniom świadków przysłuchuje się z natężoną uwagą, rozumie snać i ocenia treść ich dokładnie i często przemawia, prostując lub wyjaśniając różne szczegóły. Mówi płynnie i czysto.

Z pośród reszty podsądnych przemawia też dosyć często Tomczak, który podobnież jak poprzednio wymienieni orjentuje się w treści zeznań świadków i z własnej inicjatywy to lub owo prostuje i wyjaśnia. W tonie jego słów brzmi pewność siebie, która nadaje jego opowieściom cechę wiarogodności.

Wreszcie kilkakrotnie zabierał głos i Dzierdzikowski, ilekroć zeznania świadków dotyczyły bezpośrednio jego osoby.

Inni oskarżeni, t. j. Jakub Pawlak, Ziółkowscy i Kupczakowie, milczą i najwidoczniej nie zdają sobie sprawy z przebiegu śledztwa i jego wyników. Ze strony Kupczaka jest to tem bardziej naturalnem, ponieważ człowiek to... głuchy.

Dodajemy, że dwudziestotrzyletnia Wiktorja Ziółkowska, z którą Franciszek Pawlak, podobno, obiecywał się ożenić, nie odznacza się urodą i nie daje tym sposobem dobrego wyobrażenia o guście niebezpiecznego opryszka.

Wszystkich oskarżonych strzegą dwaj żandarmi z obnażonemi pałaszami i dwaj żołnierze z bagnetami.

*

Ale oto i posiedzenie się zaczyna o godzinie 10½ zrana.

Na sali pełno ciekawych.

Sąd przystąpił w dalszym ciągu do badania świadków, z których najpierw zeznaje wójt gminy Plecka Dąbrowa, *Jan Grabowski.*

Zeznaje on, że we środę wieczorem (w dzień zbrodni), wyszedłszy z kancelarji gminnej, usłyszał turkot bryczki, jadącej z Pniewa. Był to Baczyński, jadący ze stacji, z którym też świadek zabrał się razem do domu. Wedle słów świadka, wieść o dokonanem morderstwie już nazajutrz po niem (we czwartek) po wsi tamtej się rozeszła. O Baczyńskim świadek zeznał, iż ten porządnie zajmował się ogrodnictwem.

Bronisław Dombe, strażnik ziemski powiatu kutnowskiego, był wydelegowany do Pniewa. W areszcie podsłuchał świadek rozmowę starego Ziółkowskiego z synem. Rozmawiali o Pawlaku i otrzymanych odeń pieniądzach. Młody Z. mówił: „Choćby posiedzieć z rok w więzieniu, zawszeć pieniądze będą". A ojciec na to: „Nie dowiedzą się, trzeba tylko dobrze się trzymać, jak dotąd". Było to mniej więcej w tydzień po morderstwie. Świadek zeznaje dalej, że przy rewizji u Z. żadnych pieniędzy nie znaleziono. Stary Ziółkowski (Ludwik) mówił też do sy-

na: „Widzisz, co mi zrobił!”, a syn odparł: „Niech się ojciec nie boi. Nic nie będzie”...

Lejzor Kleinbaum (z Kutna) zeznaje, że Jakub Ziółkowski zamawiał u niego **dwa pudełka blaszane.**

Berel Wulfowicz (furman z Kutna) d. 12 (24-go) listopada 1890-go r. woził Jakuba Ziółkowskiego z jakimś drugim do Łęczycy. Pasażerowie spotkali go na szosie i po dość długim targu zgodzili się na żądaną cenę.

Następnie badano po kolei świadków: Jadwigę Ziółkowską (z Chrząstówka), Zofję Selkowską (siostrę Wyrostkiewicza z Łodzi), Wincentego Kropidłowskiego (z Dąbia), Andrzeja Sadowskiego (z Żychlina), Józefa Różyckiego (stróża z Walentynowa), Marjannę Lewandowską (z Pniewa), Andrzeja Baranowskiego (z Pniewa), Szymona Jabłońskiego (z Wydmucha), Jana Rybickiego (z Pniewa), Józefa Stalkowskiego (z Chrząstówka), Agnieszkę Jakubowską (z Bielawki), podoficera żandarmów Juszkiewicza (z Pniewa), Studzińskiego, Ulatowskiego, Ignacego Ogłodzińskiego i Andrzeja Kapuścińskiego. Treść ich zeznań, dla braku miejsca i czasu, odkładamy do jutra, tu zaś zaznaczamy tylko, że ogółem do godz. 1-ej z południa zbadano dzisiaj 20 świadków.

O godz. 1-ej nastąpiła przerwa półgodzinna, z której korzystamy, celem oddania tych notatek na prasę drukarską.

*

Po przerwie przesłuchano uzupełniająco dwóch świadków, i strony powołały się na różne dokumenty piśmienne.

O 2-ej rozpoczęły się rozprawy.

Podprokurator Krassowskij na wstępie swej mowy oświadczył, że, zmieniając konkluzję aktu oskarżenia, popiera zarzut zapewnienia i dostarczenia pomocy mordercom za uprzednią z nimi zmową jedynie przeciw Baczyńskiemu, Szymczakównie, Pawlakowi i Tomczakowi, pozostałych zaś podsądnych oskarża o ukrywanie zbrodni, Ludwika Ziółkowskiego o jej zatajenie, a Kupczaków tylko o ukrywanie kradzieży.

W tej chwili (godz. 3) prokurator mówi dalej.

Fr. N.

GIEŁDA.

Warszawa **11-go maja.**

Z Berlina nie otrzymaliśmy dziś zwykłych szacowań, gdyż z powodu uroczyście obchodzonego dnia pokuty, giełda tamtejsza nie jest czynna. Petersbug natomiast nadesłał taksacje Londynu z odbiorem natychmiastowym po rs. 9.51 i rs. 9.54, ujawniając w ten sposób słabsze usposobienie dla rubli. Nasze zebranie giełdowe, pozbawione zwykłych wskazówek, zachowywoło wielką powściągliwość w podaży waluty, skutkiem czego potrzebujący kryć swoje zobowiązania musieli płacić w początku posiedzenia kurs 46.80 (równia 213.70 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy. W ciągu posiedzenia kurs ten obniżył się do 46.75 (t. j. 213.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop. na korzyść rubli i 27½ kop. na korzyść Berlina przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu czerwca r. b. po 46.70 i w końcu b. m. po 46.67½, 46.70 i 46.72½, a z odbiorem codziennym stosownie do woli zbywającego do końca czerwca r. b. po 46.62½ i 46.67½, do d. 18-go czerwca r. b. po 46.62½, do d. 11-go czerwca r. b. po 46.60, oraz do końca b. m. po 46.65.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 46.80, 46.77½ i 46.75, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. Londyn krótki brano po 9.52½ i 9.51½. Za Paryż krótki osiągano 37.90 i 37.80. Wiedeń krótki bez ruchu.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.53, na Paryż 38.10 i na Wiedeń 80.—.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 98.35, bez względu na wielkość odcinków, a otrzymano za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 1000 po 98.20. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu nominalnem po 102.35 II-ej em. i i po 103.50 III-ej em. Zabrano kilkanaście pożyczek premjowych z roku 1864-go po 238.50, kilkanaście premjówek z r. 1866 po 218.75, oraz kilkanaście listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 198.50 i 198.75. Pożyczkę wewnętrzną 4% wszystkich czterech seryj z r. 1887-go ceniono po 95.35.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.35 I ser. i po 101.85 cztery następne serje, a umieszczono kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 101.60. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102 I i II s., po 101.85 III ser., po 101.35 IV i V ser., nabyto kilka tysięcy V-ej serji po 101.15. Listów 5% zastawnych m. Łodzi kupiono kilka tys. IV serji po 99.75. Obligów 5% kanalizacyjnych m. Warszawy nabyto kilkanaście tysięcy po 100.15 i 101.20.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne lecz wyczekujące.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.05⁶ *netto.* Wiadro 78% rs. 8.80— 2%. Dowozy słabsze. Usposobienie wyczekujące.

W. O.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Janina Petersburg.—Odebrałem tylko listy 10 kwietnia i 6 maja, pisałem 5 t. m. Błagam odwagi i spokoju. Czas postąpić stanowczo—konieczne widzenie się. 1850

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 11 maja 1992 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	—.—	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	—.—	—.—
Paryż 100 franków „ „	—.—	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	—.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	102.35	—.—
„ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	102.—	—.—
„ „ „ II	102.—	—.—
„ „ „ III	101.85	—.—
„ „ „ IV	101.35	—.—
„ „ „ V	101.35	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	98.35	—.—
„ „ małe	98.35	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	102.35	—.—
III „ „ „ 100	103.50	—.—
4% nowa pożyczka	95.35	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 183[4]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 52[8]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 13[2]
Od Listów likwidacyjnych kop. 168[9]
Od Obligów m. Warszawy 36[9]

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 11 maja 1892 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	850	—
„ „ wyborowa .	—	—	865	—
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	660	700
„ średnie	—	—	—	630
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	290	350
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

NOWO OTWORZONY SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH

J. SIERACZEK,

ulica Bielańska Nr 3 (w Hotelu Lipskim), poleca:
OBICIA papierowe gustowne najnowszych rysunków,
CERATY i Chodniki wszelkiego rodzaju.
ROLETY do OKIEN, jako też
GZEMSY do firanek.

Ceny bardzo umiarkowane. 812

Ceny przystępne

CENY PRZYSTĘPNE.

KAWIOR KRAJOWY (wiślany), mało solony,

nadszedł do **Składu Win, Owoców i Delikatesów**

D. SCHWARTZ,

Marszałkowska 109. 709R

CENY PRZYSTĘPNE.

Ceny przystępne

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne,"

w St.-Petersburgu,

Izmajłowski Prospekt Nr 27,

Medal Złoty, Paryż r. 1889

Mydło glicerynowe prawdziwe.
Mydło glicerynowe przezroczyste **od kop. 10 za sztukę.**
Mydło migdałowe.
Mydło kokosowe.
Mydło sosnowe.
Mydło Vaseline.
Mydło Veloutine.



Cecha Fabryczna.

Kupujący raczą zwracać **uwagę na Cechę Fabryczną tu obok** zamieszczoną i wymagać autentyczności firmy:

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne."

Wyroby St.-Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego, są do sprzedania we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych. 509r

Dnia 14 Kwietnia 1892 roku.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości.

Sąd Handlowy w Warszawie w Wydziale Upadłości, na posiedzeniu publicznem w komplecie następującym: Vice-Prezes D. W. Tutkiewicz: Członkowie Sądu: B. E. Bieliński, F. F. Chwastkiewicz, Pom. Sekretarza K. W. Nowakowski,—rozpatrywał przedstawienie Sędziego Komisarza upadłości Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni Zakrzówek, Członka Sądu F. F. Kucharzewskiego, o wyznaczenie nowego ostatecznego czteromiesięcznego terminu do sprawdzenia przez wierzycieli wiadomych i niewiadomych pretensji ich do upadłości Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni Zakrzówek, mając na uwadze, iż niektórzy z wierzycieli wiadomych, wezwanych w terminie wskazanym Art. 502 i 503 Kod. Handl. dla sprawdzenia swych pretensyj do upadłości Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni Zakrzówek—nie stawili się.—**Sąd Handlowy w Warszawie,** na zasadzie Art. 511 Kod. Handl. postanowia wyznaczyć dla: 1) Warszawskiego Kantoru Banku Państwa, 2) Domu bankierskiego H. Wawelberg, 3) Stanisława Rotwanda, 4) D. H. „Klinkrat i Martens" w Hamburgu w osobie Martensa, 5) Henryka Rejchmana, 6) Niktopoleona Tichmienjewa, 7) Maurycego Wartmana, 8) J. Liliensterna, 9) Deenre Ojciec i Synowie Kanel, 10) Wejnberga, 11) Głembockiego, 12) Simsona Legrand w Paryżu, 13) Warszawskiej Olejarni Parowej, 14) Wochanka i K° w Wiedniu, 15) Ch. Becoulet w Paryżu, 16) Henryka Welta, 17) Berenta i Plewińskiego, 18) D. H. Librowicz i Bergsohn, 19) Stefana Kowerskiego, 20) Antoniego Miłobendzkiego, 21) Henryka Brunera, 22) Władysława Jeziorańskiego, 23) Edwarda Holca, 24) Jakóba Rotwanda, 25) Adolfa Pereca, 26) Moszka Pfeferkorna, 27) Michała Konkowskiego, 28) Władysława Fridrychsa, 29) Edmunda Kunsztetera, 30) Henryka Nowińskiego, 31) Stanisława Staszewskiego, 32) Walentego Dolskiego, 33) Jana Pirzeka, 34) Antoniego Stasiaka, 35) Ignacego Zdanickiego, 36) Karola Gruchalskiego, 37) Marcina Majewskiego, 38) Wojciecha Surdaka, 39) Urszuli Korsowskiej, 40) Wojciecha Gosławskiego, 41) Kazimierza Zygmunda, 42) Józefa Dunkiewicza, 43) Szymona Sochackiego, 44) Jana Baka, 45) Jana Bielaka, 46) Józefa Urbana, 47) Józefa Królikowskiego, 48) Dejtschlendera, 49) Grzegorza Gąsiorowskiego, 50) Antoniego Plechy, 51) Józefa Surdaka, 52) Józefy Adamczyk, 53) Pawła Milakowskiego, 54) Lejby Rozencwejga, 55) Magdaleny Tornas, 56) Wilczopolskiego, 57) Stanisława Podgórskiego, jak również dla wszystkich niewiadomych wierzycieli upadłości Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni Zakrzówek,—**nowy ostateczny cztero-miesięczny termin** do sprawdzenia ich pretensyj do wymienionej upadłości, licząc takowy od dnia wydrukowania ogłoszeń o wezwaniu w gazetach.

Oryginał podpisali obecni.

Zgodnie z oryginałem za Sekretarza (podpisano) Nowakowski.

Syndyk tymczasowy Upadłości Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni Zakrzówek,

podaje do wiadomości publicznej, iż stosownie do decyzji **Sędziego Komisarza Upadłości,** naznaczone zostały do sprawdzenia należności wierzycieli w ciągu cztero-miesięcznego terminu następujące dni: 2 (14) i 16 (28) **Maja**, 2 (14) i 16 (28) **Czerwca**, 4 (16) i 18 (30) **Lipca**, 1 (13) i 15 (27) **Sierpnia** r. b., w które to dni wierzyciele winni się zgłaszać dla sprawdzenia o godz. 10½ rano, w Kancelarji Wydziału Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie (ulica Długa № 7).

Warszawa, dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1892 r.

Edward Czajkowski Adwokat Przysięgły. Plac Krasiński № 2. 822

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

zawiadamia, że od dnia 6 (18) Maja r. b. na Drogach Żelaznych Warszawsko-Terespolskiej i Siedlecko-Małkińskiej obowiązywać będzie letni rozkład jazdy, podług którego pociągi pasażerskie przychodzić i odchodzić będą:

1. Na Drodze Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Kurjerski № 2.
Wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 8 min. 00 rano.
" Siedlec " 10 " 05 "
" Łukowa " 10 " 49 "
Przychodzi do Brześcia " 1 " 01 dnia.

W odwrotnym kierunku.
Kurjerski № 1.
Wychodzi z Brześcia o godz. 2 min. 33 dnia.
" Łukowa " 4 " 52 "
" Siedlec " 5 " 30 "
Przychodzi do Warszawy (Pragi) " 7 " 30 wieczór.

Pocztowy № 4.
Wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 3 min. 30 dnia.
" Siedlec " 5 " 59 "
" Łukowa " 6 " 47 wieczór.
Przychodzi do Brześcia " 9 " 06 "

W odwrotnym kierunku.
Pocztowy № 3.
Wychodzi z Brześcia o godz. 8 min. 30 rano.
" Łukowa " 11 " 08 "
" Siedlec " 11 " 48 "
Przychodzi do Warszawy (Pragi) " 2 " 12 dnia.

Towarowo-Osobowy № 6.
Wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 11 min. 45 wieczór.
" Siedlec " 3 " 08 w nocy.
" Łukowa " 4 " 12 "
Przychodzi do Brześcia " 7 " 32 rano.

W odwrotnym kierunku.
Towarowo-osobowy № 5.
Wychodzi z Brześcia o godz. 10 min. 45 wieczor.
" Łukowa " 2 " 26 w nocy.
" Siedlec " 3 " 23 "
Przychodzi do Warszawy (Pragi) " 6 " 40 rano.

Towarowo-Osobowy № 8.
Wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 9 min. 25 rano.
" Siedlec " 1 " 01 dnia.
" Łukowa " 2 " 05 "
Przychodzi do Brześcia " 5 " 31 "

W odwrotnym kierunku.
Towarowo-Osobowy № 7.
Wychodzi z Brześcia o godz. 10 min. 45 rano.
" Łukowa " 2 " 30 dnia.
" Siedlec " 3 " 30 "
Przychodzi do Warszawy (Pragi) " 6 " 54 wieczór.

Miejscowy Towarowo-Osobowy № 10.
Wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 5 min. 38 dnia.
Przychodzi do Mrozów " 8 " 08 wieczór.

W odwrotnym kierunku.
Miejscowy Osobowo-Towarowy № 9.
Wychodzi z Mrozów o godz. 6 min. 30 rano.
Przychodzi do Warszawy (Pragi) " 8 " 57 "

2. Na Drodze Żelaznej Siedlecko-Małkińskiej.

Pocztowo-Towarowo-Osobowy № 4.
Wychodzi z Siedlec o godz. 6 min. 53 wieczór.
Przychodzi do Małkini " 9 " 46 "

W odwrotnym kierunku.
Pocztowo-Towarowo-Osobowy № 3.
Wychodzi z Małkini o godz. 7 min. 03 rano.
Przychodzi do Siedlec " 9 " 47 "

CZAS MIEJSCOWY.

3. Na Drodze Żelaznej Brzesko-Chełmskiej

obecny zimowy rozkład jazdy pociągów pasażerskich zostaje bez zmiany i na sezon letni.

Pociągi kurjerskie D. Ż. Warszawsko-Terespolskiej z wagonami I i II klas, oraz z wagonem sypialnym, korespondują w Warszawie z pociągiem drogi Wiedeńskiej do Wiednia i przez Wrocław do Berlina, a w Brześciu z pociągami kurjerskiemi D. Ż. Moskiewsko-Brzeskiej.

Pociągi pocztowe z wagonami wszystkich trzech klas dla pasażerów bezpośredniej kokunikacji, a tylko z wagonami I i II klasy dla pasażerów w miejscowej komunikacji, w Warszawie korespondują z pociągami kurjerskiemi drogi Wiedeńskiej do Berlina, w Brześciu—z pociągami kurjerskiemi i pocztowemi dróg Południowo-Zachodnich do Kijowa i Odessy, z pociągami pocztowemi drogi Moskiewsko-Brzeskiej, a w Siedlcach z pociągami pocztowo-towarowo-osobowemi drogi Siedlecko-Małkińskiej.

Pociągi towarowo-osobowe № 5 i 6 w Warszawie łączą się z pociągami pasażerskiemi drogi Wiedeńskiej do Wiednia, a w Brześciu z pociągami towarowo-osobowemi do Moskwy, Kijowa i Odessy, z pociągami pocztowemi dróg Południowo-Zachodnich do Białegostoku i Grajewa oraz z pociągami towarowo-osobowemi drogi Brzesko-Chełmskiej.

Pociąg pocztowy drogi Warszawsko-Terespolskiej № 3 od Brześcia do Warszawy oraz towarowo-osobowy № 6 od Warszawy do Brześcia, łączą się w Brześciu z pociągami towarowo-osobowemi dróg Poleskich do Pińska, Homla, Brjańska i odwrotnie.

Pociągi towarowo-osobowe № 7 i 8 w Łukowie korespondują z pociągami pocztowemi drogi Nadwiślańskiej na linji Łuków-Iwangród, a w Siedlcach z pociągami drogi Siedlecko-Małkińskiej.

Szczegóły w afiszach. 728R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Maja r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na dostawę w roku 1893:

1) papieru na drukowanie Warszawskiej Gazety Policyjnej wielkości 90×58 centymetrów, 3900 ryz albo 128700 fun., od k. 13½ za funt.

2) białego papieru na dodatki do tejże Gazety około 6 ryz, od rs. 12 za ryzę.

Warunki licytacyjne i próby papieru, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 618r

TOWARZYSTWO GŁÓWNE ROSSYJSKICH DRÓG ŻELAZNYCH.

LINJA ST.-PETERSBURSKO-WARSZAWSKA

Od dnia 6-go (18-go) Maja roku bieżącego 1892 pociągi pośpieszne, pocztowe, osobowe i towarowo-osobowe, będą przychodzić i odchodzić ze Stacyj głównych i węzłowych podług rozkładu następującego:

POCIĄGI ODCHODZĄCE Z ST.-PETERSBURGA.

STACJE:	№ 1. I kl.	№ 1 b I i II kl.	№ 3. I, II i III kl.	№ 5. I, II i III kl.	№ 7. I, II i III kl.	№ 51. II i III kl.	№ 53. I, II i III kl.
	w dzień g. m.	wieczor. g. m.	w dzień g. m.	wieczor. g. m.	zrana g. m.	w nocy g. m.	wieczor. g. m.
St.-Petersburg . odchodzi	1,10	9,00	2,30	6,00	9,00	—	—
Gatczyna . . . . „	1,58	9,56	3,43	7,24	10,21	—	—
Diwienskaja . . „	—	—	4,46	8,43	11,34	—	—
Ługa . . . . . . „	3,48	11,55	6,10	10,13	1,03	—	—
Psków . . . . . „	6,26	2,26	9,35	2,55	4,52	—	—
Wilno . . . . . „	—	11,03	9,06	4,10	—	—	—
Białystok . . . „	—	4,48	3,18	11,48	—	5,15	—
Warszawa . . przychodzi	—	8,35	7,40	5,00	—	9,32	—
			wieczor. zrana		zrana		
Wilno . . . . . odchodzi	2,28	—	11,30	—	6,12	—	6,45
Kowno . . . . . „	4,17	—	2,23	—	9,09	—	10,20 przych.
Wierzbołów . przychodzi	5,45	—	4,43	—	11,30	—	---
	w nocy	wieczor.	w dzień	w nocy	zrana	zrana	wieczor.

POCIĄGI PRZYCHODZĄCE DO ST.-PETERSBURGA

STACJE:	№ 2. I kl.	№2 bis I i II kl.	3) № 4. I, II i III kl.	№ 6. I, II i III kl.	№ 8. I, II i III kl.	№ 52. I i II kl.
	w nocy g. m.	zrana g. m.	w dzień g. m.	zrana g. m.	zrana g. m.	w dzień g. m.
Wierzbołów . . . . . . odchodzi	12,45	—	2,50	8,45	—	—
Kowno . . . . „	2,17	—	5,09	11,11	6,30	—
Wilno . . . . przychodzi	—	—	7,55	2,10	—	—
			wieczor. zrana	po połud. w nocy		
Warszawa . . . . . . odchodzi	—	9,35	11,10	12.07	—	5,50
Białystok . . . . „	—	1,54	4,10	5,44	—	11,10 przych.
Wilno . . . . „	4,10	8,10	10,49	2,35	10,16	—
Psków . . . . „	11,56	4,11	10,21	3,00	11,24	—
Ługa . . . . „	2,27	6,38	2,45	7,43	3,42	—
Diwienskaja . . . . . . „	—	—	4,08	9,17	5,21	—
Gatczyna . . . . „	4,11	8,28	5,15	10,34	6,48	—
St.-Petersburg . . . . przychodzi	4,55	9,15	6,15	11,40	7,55	—
	po połud.	zrana	wieczor.	zrana	zrana	wieczor.

1) **Uwaga.** Czas od godziny 6-ej wieczorem do godziny 6-ej zrana podkreślony.

2) **Uwaga.** Pociąg № 1 kursować będzie, począwszy od dnia 6 (18) Maja do 17 (29) Września włącznie, pociąg zaś № 2, kursować zacznie od dnia 7 (19) Maja i aż do 19 Września (1 Października) włącznie.

3) **Uwaga.** Pasażerowie III klasy pociągu № 4, jadący z Wierzbołowa, przesiadają się w Wilnie do innych wagonów pociągu № 4, przybywającego do St.-Petersburga o godzinie 6-ej minut 15 wieczorem. 721r

691 **Do sprzedania folwark**

włók 7, w gubernji Lubelskiej, powiecie Nowo-Aleksandryjskim (Puławskim) w ziemi pszennej, w pięknej i malowniczej okolicy, z lasem, inwentarzem żywym i martwym, z obsiewem, z domem mieszkalnym murowanym, ogrodem i zarybionemi sadzawkami. Wiadomość: ulica Krucza № 34, u adwokata przysięgłego Lewandowskiego.

Bieliznę mezką trwałą

dobrego kroju, po cenach przystępnych, poleca

KUBALSKI,

SENATORSKA 12,

b. pałac Blanka. 724r

Kapelusze Habiga w najnowszych fasonach.

Cylindry Habiga. angielskie i francuzkie.



Polecamy Fabrykę Bilardów

G. Müller,

Chmielna 45 w Warszawie. 781

Jest do wydzierżawienia

Ogród owocowy

w dominium **Włochy** pod Warszawą. Bliższa wiadomość na miejscu. 806

MOSKIEWSKI MAGAZYN

Bielańska Nr 7, poleca **ostatnie nowości na Suknie:**

Satynki, Batysty, Zefiry, Kretony.—Ceny nizkie stałe.

Cenniki i próbki wysełają się franco i gratis.—Obstalunki za zaliczeniem pocztą lub kolejami. 852

Magazyn WOLFA GOLDFLAM,

Plac Żelaznej Bramy Nr 2,

poleca w wielkim wyborze ostatnie paryzkie i angielskie

NOWOŚCI

na Suknie i Okrycia, również Fulary, Satinki i Batysty francuzkie, a także najmodniejsze przybrania do Kapeluszy oraz Wstążki na paski Lawn-Tennis, które sprzedaje po nader umiarkowanych cenach.

695 R

Nauka i wychowanie.

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 12575

Biuro nauczycielskie, Mazowiecka 16, francuzki wprost z Paryża, z krawieczczyzną do umieszczenia zaraz. 15321

Egzamina ułatwia lekcjami kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego. Smolna 25, mieszk. 20. 14776

Francuzka młoda, przyzwoita, potrrebna zaraz, do starszych panienek. Długa 20, mieszkania 4. 15512

Nauczycielka z wyższym dyplomem matematycznym, poszukuje lekcyj, korepetycyj. Jerozlimska 78, m. 10. 15433

Niemka. Z pozwoleniem władzy naukowej, poszukuje miejsca towarzyszki lub do dzieci na wieś, na czas wakacyjny. Oferty przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod lit. A. K. №16. 15456

Nauczycielka szkoły włoskiej, pragnie wyjechać na wakacje do udzielania śpiewu. Bracka 23, m. 1. 1406r

Niemka z patentem, z muzyką, poszukuje lekcyj. Nowolipki 12, m. 7. 15152

Potrzebny nauczyciel początkowy, z upoważnieniem. Elektoralna 17, m. 1. 15519

Poszukuje się na wieś na lato francuzki, do konwersacji za utrzymanie. Mokotowska 42, mieszkania 2, od 4—6. 15522

Szkoła kroju J. Grabskiej, Marszałkowska 149. Metoda własna, dyplomowana w Paryżu bez poprawek. Fasony staników, okryć, ubranek dzieci rozmaite. Nauka może być podzieloną na części. Cena najniższa rs. 5. Do pomocy książki. Fasony z bibuły. 15468

Student posiadający gruntownie matematykę, języki nowożytne, oraz russki poszukuje lekcyj. Oferty pod K. 77 przyjmuje Kurjer Warsz. 15486

Doniesienia osobiste.

Dla „Pączka róży białej" list na poczcie. 15390

Dla Energicznej m. Turek kaliski list na poczcie poste-restante. 15492

Dla Janiny-Marji list na poczcie. 15465

Dlaczego Lubomir nie odpowiedział dotąd Iskrze. 15539

Ekaterynosław dla M. № 25 list wysłany. 1409r

Jestem kawaler, przystojny, lat 39 mający, pochodzę ze znanej rodziny obywatelskiej, gospodarz-rolnik, mam około 10,000 rs., umieszczone na majątku ziemskim, przybyłem do Warszawy jedynie dla ożenienia się najdalej w ciągu dwóch miesięcy. Jestem pracowity, oszczędny, chcę kupić folwark na imię żony i dlatego pragnę aby miała około 20,000 rs. gotówką. Osoba może być panna lub wdowa, na wiek i na urodę nie zwracam uwagi, byle była łagodna, przyzwoitego towarzystwa osoba. Rzecz traktuję serjo i tylko osoby traktujące na serjo ogłoszenie niech nadsyłają listy poste-restante Warszawa dla „Tomasza." Dyskrecja zapewnia się. 15237

List poste-restante dla R. S. Kijów wysłany. 15540

List dla Młodej Wenecjanki wysłany do Warszawy od Alfonsa. 1410r

Poczta Turek dla Wyrozumiałej list przejęty. Czekam drugiego. 15501

Touzenganc listy odebrał i odpowiedź na nie wysłana. 15078

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 15083

Agronom posiadający chlubne świadectwa z kilkunastoletniej praktyki samodzielnej z większych gospodarstw intensywnych, poszukuje od 1-go lipca administracji lub zarządu większego majątku w Królestwie lub Cesarstwie; na żądanie może złożyć kaucji do 2,000 rs. Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod adresem: poste-restante Konin, gub. kaliska, dla lit. C. 15496

Bona niemka poszukuje zajęcia na godziny lub stałego miejsca. Ul. Wierzbowa 5, stróż wskaże. 15471

Bona francuzka świeżo przybyła, poszukuje miejsca na wieś. Szkolna 8, m. 16. 15209

Francuzka poszukuje kondycji na wieś na czas wakacyjny. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. N. N. 15457

Człowiek młody uprasza szanownych chlebodawców o jakiekolwiek zajęcie; może złożyć kilkaset rubli kaucji. Chłodna 54, mieszkania 7. 15507

Młoda niemka poszukuje miejsca bony zaraz, zna roboty ręczne i szycie. Wiadomość Bednarska № 7, m. 4. 15395

Młody człowiek (niemiec) poszukuje miejsca buchaltera lub korespondenta w Warszawie lub na wyjazd. Zna dobrze russki, francuski i niemiecki, przedstawić może najlepsze rekomendacje i świadectwa. Adres: Nowy-Świat 57, m. 11, E. Wiler. 14054

Osoba młoda, znająca krój, krawiecczyznę, gospodarstwo, poszukuje miejsca na wieś.—Marszałkowska 108, magazyn Kryger. 15448

Osoba kompletnie uzdolniona w krawiecczyźnie życzy sobie chodzić do domów prywatnych za 60 kop. Złota № 28, m. 13. 15449

Osoba posiadająca języki: francuzki, niemiecki pragnie miejsca zarządu domem, zaopiekowaniem się dziećmi lub do towarzystwa na wyjazd za granicę. Ogrodowa 48, mieszkania 1. 15108

Poszukuje miejsca rodowita niemka z dobremi świadectwami. Ulica Pańska № 3, mieszk. 8. 15489

Subjekt z kaucją poszukuje miejsca buchaltera, kasjera, magazyniera. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Subjekt." 15397

Wykształcona francuzka ma kilka godzin wolnych. Chłodna 35, m. 7. 14993

b) Zaofiarowane.

Aplikant do korespondencji, piszący pięknie, potrzebny zaraz. Oferty „Przemysłowiec 50" poste-restante. 15493

Chłopiec jako uczeń przychodni potrzebny. Wiadomość o godzinie 1-ej, Papeterie na Sewerynowie. 15441

Ekonom, agronom, kawaler, otrzyma posadę. Ulica Jasna 2, Biuro pracy Dąbrowskiej. 15342

Inteligentna, młoda kobieta, z kaucją od 500 rs., potrzebna jako kasjerka w poważnym sklepie, za dobrem wynagrodzeniem.—Oferty ze szczegółowem curiculum vitae przyjmuje Kurjer pod A. Z. 12. 15348

Do kantoru fabrycznego potrzebny jest zaraz młody człowiek, chrześcjanin, znający języki polski, russki i choć w części niemiecki, w wieku lat 17 do 19, biegły w rachunkach, piszący kaligraficznie, z wykształceniem gimnazjalnem lub realnem najmniej pięcioklasowem. Pierwszeństwo będzie miał kandydat, który już pracował w kantorze handlowym lub taki, który skończył szkołę handlową Kronenberga. Reflektanci niech składają oferty w trzech językach pisane pod „Praktyka kantorowa" w Kurjerze. Wynagrodzenie początkowo 15 rs. miesięcznie. 15393

Kasjerka potrzebna jest na wyjazd do sklepu galanteryjnego z kaucją rs. 200. Chmielna 64, m. 35. 15409

Majster giserski potrzebny do jednej z większych fabryk maszyn w południowej Rosji. Wymaganą jest dokładna znajomość wszystkich gałęzi tego fachu, a w szczególności odlewnia cylindrów, składowych części maszyn i odlewów wielkich rozmiarów. Oferty zaopatrzone w wyborowe świadectwa składać należy u pp. Rajchmana i Frendlera pod lit. „O. K. 100." 1398r

Maszynistki do bielizny potrzebne zaraz.—Wronia 73, mieszk. 1. 15484

Niemka młoda, wykształcona, z szyciem, potrzebna zaraz na letnie mieszkanie. Długa 20, mieszk. 4. 15511

Na niemiecki do przetłómaczenia dzieła treści filozoficznej z polskiego, potrzeba osoby z klasycznem wykształceniem. Adres pod lit. A. A. 5 przyjmuje Kurjer Warsz. 15256

Potrzebny jest pisarz do gospodarstwa wiejskiego, wieku dojrzalszego. Oferty i kopje świadectw składać proszę w kantprze Kurjera Warszawskiego pod „Gospodarstwo wiejskie." 15473

Parę kobiet do roboty na prasach potrzeba.—Ul. Daniłowiczowska 7, m. 11. 15403

Potrzebne panny podręczne zaraz. Ul. Świętokrzyzka № 8, mieszk. 7. 15404

Potrzebny jest praktykant, znający gruntownie język russki. Wiadomość: skład broni Roberta Zieglera, Trębacka. 15415

Potrzebna niemka do szycia. Tłomackie 8, pracownia bandaży. 15422

Potrzebny uczeń do ...rni. Ul. Przejazd № 9. 15427

Potrzebne są panny podręczne. Królewska 45, m. 14. 15428

Pomocnik aptekarski lub prowizor z małą kaucją potrzebni od 1-go czerwca do prowadzenia apteki na swój rachunek. Krzeszów, pow. biłgorajski, gub. lubelska. 15439

Potrzebne panny do staników oraz podręczne. Mirowska № 3, m. 2. 15440

Potrzebne zaraz podręczna i uczennica do krawieczczyzny. Mokotowska 35, mieszkania 13. 15442

Potrzeba do prowadzenia meldunków człowieka niefamilijnego, domu № 55/1508B. ul. Złota. 15447

Potrzebni są chłopcy do terminu do zakładu pilnikarskiego. Elektoralna № 8. 15451

Potrzebna zdolna staniczarka i podręczna do pracowni. Jasna 10, m. 5. 15460

Potrzebny uczeń do stolarza cechowego.—Twarda № 6, m. 32. 15462

Potrzebny jest zaraz leśniczy, obznajmiony dobrze i gruntownie z gospodarstwem leśnem, do gub. podolskiej. Bliższa wiadomość w godzinach rannych w Alejach Ujazdowskich pod № 5. 15466

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Elektoralna № 47, m. 17. 15470

Potrzebne są panny podręczne do krawieczczyzny. Elektoralna 15, m. 22. 15538

Potrzebne panny zupełnie zdatne do staników. Marszałkowska 143, Grabowska. 15533

Potrzebny kasjer lub kasjerka z kaucją rs. 1,000. Wiadomość: cukiernia Vincenti, Miodowa № 4. 15510

Potrzebne zaraz spódniczarki i staniczarki. Magazyn „Zofja", Sienna № 3. 15508

Potrzebne panny podręczne i do staników. Złota 25, m. 47. 15502

Potrzebna jest wykończarka do pończoch.—Ulica Chłodna № 38, m. 8. 1408r

Potrzebna zaraz zdolna podręczna do bielizny. Ogrodowa № 62. 1407r

Potrzebna niańka. Leszno 33, stróż wskaże. 1405r

Potrzebny uczeń do Szleifsteina, Elektoralna 1. 1394r

Potrzebne są panny zupełnie zdolne i podręczne do staników zaraz. Zielna 13, mieszkania 17. 15499

Poszukuje się zaraz oficjalisty do gospodarstwa, w wieku nie przeszło lat 30, pod dyspozycję pryncypała, tutejszego poddanego, znającego języki russki i polski. Pensja miesięcznie 20 rs. i wolne utrzymanie. Adres: do zarządu dóbr Lucień, pod Gostyninem, gubernja warszawska. 1388r

Potrzebne są zaraz panny zdatne podręczne i do nauki do pracowni gorsetów, Ogrodowa № 25, m. 7. 14276

Potrzebna zdolna panna do krawieczczyzny. Wspólna 17, m. 6. 1870r

Potrzebny uczeń do introligatorni. Senatorska 19. 15184

Potrzebne są maszynistki i podręczne zdolne do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna № 45. Zajęcie stałe. 15035

Potrzebna zdatna panna do spódnic. Tłomackie 3, m. 14. 15498

Potrzebna osoba w średnim wieku do opieki dzieci, znająca szycie i krawieczczyznę.—Zastać można od 10 do 2-ej i od 4-ej do 6-ej, Chmielna 27, m. 5. 15474

Panna podręczna, szyjąca na maszynie Singera, potrzebna zaraz. Chłodna 62, mieszkania 2. 15401

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników oraz do spódnic. Bielańska № 16, m. 9. 15551

Potrzebne panny do staników zaraz. Elektoralna № 49, m. 17. 15555

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników i spódnic. Krakowskie-Przedmieście № 7, m. 35. 155543

Piekarski majster do zarządu potrzebny na prowincję, z kaucją i świadectwami. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyrazem „Piekarz." 15182

Potrzebny tokarz do zakładu mechanicznego, Twarda 6. 15224

Potrzebna panna do dziurek w bieliźnie mężkiej. Ulica Obożna № 8, m. 18. 15312

Potrzebne są panny do krawieczczyzny,—Chmielna № 19, m. 25. 15288

Potrzebna jest na letnie mieszkanie bona w średnim wieku, z krawieczczyzną i dobremi świadectwami. Ulica Twarda № 1, m. 6, od 3 do 5-ej. 15273

Potrzeba zaraz 10 panien uzdolnionych do haftu białego. Ulica Świętokrzyzka № 35, mieszk. 9. 15381

Staniczarki podręczne potrzebne. Pracownia sukien Jadwigi Kamińskiej, Nowy-Świat 22. 15550

Zaraz potrzebne panny do krawieczczyzny.—Zimna 3, Kordelas. Tamże jest samowar do nabycia. 15445

Zdolny i energiczny młody człowiek, przyjemnej powierzchowności, mówiący dobrze językami polskim, russkim i niemieckim, może natychmiast znaleźć posadę jako ajent w mieście i na wyjazd na prowincję. Pierwszeństwo mają ci, którzy przez dłuższy czas pracowali w większych interesach i posiadają chlubne świadectwa, których kopje prosimy przedstawić przy ofercie pod lit. J. G. w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1380r

Kupno i sprzedaż.

A) Narzędzia do rzemiosł wszelkiego rodzaju, do gospodarstwa wiejskiego oraz ogrodnictwa, poleca najtaniej Ludwik Hilkner, Krak.-Przedm. № 5. 889r

A) Rowery z fabryk angielskich Rudge, Hillman, Herbert et Cooper, Seidel et Naumann, nowe i używane oraz wszelkie przybory i części składowe poleca najtaniej Ludwik Hilkner, Krak.-Przedm. № 5. 890r

A) Narzędzia ogrodnicze, sekatory i noże poleca najtaniej Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 1390r

A) Welocypedy angielskie Humbera i innych fabryk poleca najtaniej L. Hilkner.—Krak.-Przedmieście. Cenniki gratis. 1389r

A) Welocypedów i wyżymaczek reparację poleca najtaniej Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 1391r

Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną. Kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wykonywam tanio, sumiennie. Jubiler Oraczewski, Nowy-Świat 36. 1395r

Do sprzedania lando, kareta, faetony, bryczka. Nowy-Świat 9, Jankowski. 13373

Do sprzedania szafa, bibljoteka, kozeta, foteliki, łóżko żelazne z materacem sprężynowym mało używane i inne rzeczy. Lipowa № 5, mieszk. 3. 15060

Do sprzedania kareta hotelowa z galerją, kareta 2-osobowa i faeton z ławeczką. Wiadomość: hotel Paryski, u szwajcara. 14924

Dwa bilardy w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Mazowiecka № 14. 14901

Do sprzedania tanio: a) para silnych, zdrowych koni roboczych z uprzężą lub bez; b) platforma (wóz) na angielskich mocnych resorach, prawie nowa; c) dwa chomonta powozowe angielskie z uprzężą. Wiadomość: ul. Elektoralna № 7, u stróża. 15417

Do sprzedania 2 suknie zefirowe, 2 płaszcze damskie, stanik atłasowy i inne rzeczy z ubrań damskich. Hoża № 7, m. 53. 15530

Do sprzedania rower angielski „Swift № 1." Obejrzeć można: Zakroczymska d. № 15, mieszk. 14. 15515

Do sprzedania bryczki nowe, bardzo gustowne. Ulica Biała № 3, mieszk. 7. 15264

Faetony używane dwa i wolancików nowych kilka sprzedam. Leszno 52. 15189

Fortepian Małeckiego w dobrym stanie.—Krucza 32, m. 4. 15080

Fortepian długi, 7 oktaw, 125 rs. sprzedaję. Smolna 12, mieszk. 8, u stróża. 15435

Faeton ostatniego fasonu, nieużywany, wypadkowo do odstąpienia. Smolna 24, m. 2, od godz. 1 do 2-ej. 15490

Garnitur, różne meble do sprzedania. Srebrna № 2, m. 14. 15526

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe w bardzo dobrym stanie. Daniłowiczowska 16, wiadomość u stróża. 15523

Jest do sprzedania za przystępną cenę, w zupełnie dobrym stanie, faeton jedno i dwukonny. Wiadomość na miejscu u stróża, Krochmalna № 57. 15176

Koń szpak młody, z janowskiej stajni, w pojedynce i pod wierzchem, może być z uprzężą i z bryczką na pełnych resorach, za przystępną cenę. Adres: Tamka № 2, w składzie drzewa. 15398

Kabrjolet gustowny, mało używany, tanio. Od 11—2-ej, Piękna 30—2. 15477

Klacz gniada anglo-arabska, lat 4, blisko Warszawy, do sprzedania za rs. 185. Wiadomość w dystrybucji, ulica Świętokrzyzka № 12. 15481

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1258r

Kapelusze filcowe mężkie i damskie bardzo tanio nabywać można w nowootworzonym składzie przy fabryce, Chłodna 55. 1350r

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje przyjmuję. Szkolna 5, mieszkania 10. 15009

Lustro na stalugach dla magazynu mód do sprzedania. Nowolipie 4, mieszk. 5. 1299r

Meble rozmaite, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki, tanio do sprzedania. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, na parterze. 14282

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 14303

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Marszałkowska N 108, od ulicy Chmielnej № 37, mieszk. 30. 15367

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 oraz kupuję, zamieniam. Dzika 20, m. 34. 15132

Meble garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, komody, szafy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. — Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 15364

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 15357

Miłośnikom sztuki. Wyprzedaję zbiór obrazów nowożytnych malarzy. Krakowskie-Przedm. 30, m. 6, od godz. 3—5-ej po południu. 15506

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny niskie. 15546

Majeranek piękny do sprzedania na pudy. Nowy-Świat № 18, m. 3. 15459

Maszynę do lodów sprzedam tanio. Tamka № 21, u rządcy domu. 15476

Markiza oraz kilka sukien lekkich do sprzedania. Bracka 18, m. 18. 15479

Meble miękie atłasowe z pluszowemi wałkami, na puchu, roboty paryskiej, elegancki przybór do pisania mozajkowej roboty, kwiaty paryskie, rotunda pluszowa, suknia jedwabna i bielizna damska nowa zupełnie sprzedaje się z powodu zmiany interesów.—Ulica Berga № 6, mieszkania 8, od 11—6-ej codzień. 14724

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12. Dzika 20, mieszk. 34. 12448

Meble sprzedam tanio, garnitur czarny pluszem kryty, kredens, stół, krzesła, otomanę, szafę, lustra, komodę, łóżka. Marszałkowska 78, m. 13. 13744

Numizmaty i medale polskie i russkie, złote, srebrne i miedziane sprzedaje księgarnia B. Bolcewicza, Saski Plac 5. Katalog numizmatów z przesyłką 30 kop. 15443

Na raty. Wyroby platerowane, wszelkie naczynia kuchenne, maszynki benzynowe, młynki do kawy, maszynki do mięsa oraz inne przedmioty gospodarstwa domowego. 47 Elektoralna 47. 15410

Otomana do sprzedania na włosach, robota dobra. Bracka 4, szwajcar wskaże. 15542

Okrycie jasne i suknie są do sprzedania. Ul. Wielka № 50, m. 9. 15475

Płótno jarosławskie, chustki webowe, kretony kolorowe, madapolam, kapy na łóżka, bieliznę damską, mężką, koszule i karczki ręcznie haftowane najtaniej w prywatnym magazynie, Krucza 49. 13743

Pianina o jednolitym blacie metalowym i strunach krzyżowych, poleca specjalna fabryka Antoniego Dütz po cenach najprzystępniejszych, z poręczeniem kilkoletniem. Jasna 3. 14025

Rowery dla osób dorosłych, z najlepszych angielskich materjałów, z gumami masywnemi lub dętemi, z wszelkiemi przyborami oraz gwarancją roczną od rs. 100 poleca Pierwsza specjalna fabryka welocypedów E. Heżmana, Marszałkowska № 53. Kupującym naukę udziela bezpłatnie. Rowery wynajmuje się na miasto. Cenniki ilustrowane franco. 1400r

Rowery dziecinne różnych wielkości, z gumowemi obręczami, częściowo niklowane, od rs. 45, poleca Pierwsza specjalna fabryka welocypedów E. Heżmana, ulica Marszałkowska № 53. 1402r

Różne używane meble, odpowiednie na letnie mieszkanie, są do sprzedania. Leszno № 46, m. 6. Widzieć można od 1 do 4-ej po południu. 15419

Relsy żelazne lub stalowe do kolejek fabrycznych, wysokość profilu 50 do 60 milimetrów, poszukują się w ilości około 600 metrów bieżących kolejki. Oferty proszę przesłać: Warszawa, poczta główna, Conto № 160. 15178

Szparagi z Jankowa, codzień świeże, poleca skład nasion i narzędzi „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 1291r

Staniki trykotowe najtaniej. K. Mańey, Świętokrzyzka 8. 15424

Sakpalto mężkie nowe i garnitur letni do sprzedania. Wiadomość u krawca, Podwale 26, mieszk. 21. 15524

Sprzedam tanio nowe sakpalto. Nowy-Świat 41—28. 15358

Szafy sklepowe do sprzedania. Wiadomość: Twarda № 50, m. 6. 15236

Trzcina sufitowa, kóp 7 po rs. 10 do sprzedania. Wiadomość w dystrybucji, Świętokrzyzka 12. 15482

Tricikles dziecinne najnowszych systemów, z kołami metalowemi lub gumowemi niklowanemi od rs. 18 do 45, poleca Pierwsza specjalna fabryka welocypedów E. Heżmana, Marszałkowska № 53. 1401r

Tanio sprzedaję wasągi, bryczki różnego fasonu. Erywańska № 7, u stelmacha. 14609

Tanio do sprzedania brek jesionowy na 12 osób. Fabryka powozów, ulica Erywańska № 7. 14608

Urządzenie sklepowe rozbierane, oszklone, dające się w 3-ch pozycjach ustawić, masiw dębowe, za przystępną cenę do sprzedania.—Mazowiecka 16, dystrybucja. 15402

Welocypedy dziecinne dwu i trzykołowe, wybornej konstrukcji, z kołami metalowemi lub gumowemi, od rs. 5 do 30, poleca pierwsza specjalna fabryka welocypedów E. Heżmana, Marszałkowska 53. 1399ar

Wózek dziecinny do sprzedania w dobrym stanie. Wiadomość u stróża, ulica Zielna № 35. 15517

Wózek dziecinny duży, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Żabia № 3, mieszk. 8. 1403r

Welocypedy mocne i trwałe sprzedaje tanio Juljan Berg, Mazowiecka 16. 921r

Zawiadomienie! Do magazynu N. S. Brüner w hotelu Europejskim nadszedł świeży wielki transport porcelany saskiej, wiedeńskiej i berlińskiej, a także i wyroby skórzane. 1342r

Z powodu wyjazdu tanio do sprzedania różne meble, portjery i prześliczne meble salonowe z masywnego palisandru i gruszki, zagranicznej roboty, materją ljońską kryte, takież portjery i lustra paryskie w złoconych ramach. Obejrzeć można od 1-ej do 9-ej wieczór, Koszykowa № 10, drugie piętro. 1404r

Żaboty, Woalki, Wstążki, Gazy, wybór wielki, najtaniej sprzedaje „Minerwa", Wierzbowa 6. 1399r

2 szafy dębowe rzeźbione, nowe, do sprzedania bardzo tanio. Twarda 32, m. 18. 15296

Interesa handl. i mająt.

A) 11,000 rubli potrzeba na pierwszy numer dóbr ziemskich. Wiadomość: adwokat przys. W-ny Kalinowski, Królewska 3. 15350

Bez ryzyka!! Do interesu dobrze prosperującego, prowadzonego przez fachowca-kawalera, potrzebny wspólnik lub wspólniczka z kapitałem około 2,000 rs. Adres: Kurjer Warszawski „Uczciwemu kupcowi." 15349

Do sprzedania w bliskości Warszawy za 2,800 rs. dom z ogrodem, drzew owocowych 80, przestrzeni łok. 5,625. Bliższa wiadomość: ulica Nowokarmelicka № 15, u właściciela Malickiego. 14264

Dom narożny z placem, frontu od dwóch ulic łokci 148, do sprzedania przy ul. Marszałkowskiej 55. 13480

Do sprzedania browar, woda, zabudowania, okolica dobra, zbyt na miejscu. Wiadomość: ulica hr. Kotzebue № 3, Kotowski (Telegraf). 15478

Dom sprzedam lub zamienię na sumę, plac; szacunek 15,000, Towarzystwa 6,000, dochód 2,000. Wiadomość: Nowolipki 31, mieszkania 2. 15537

Dom murowany z dochodem 2,225 rs. z powodu interesów familijnych tanio do sprzedania. Wiadomość: Wspólna 38, m. 2. 15458

Do sprzedania lub wydzierżawienia przy dworcu kolei miasta Siedlec dom duży murowany z oficyną drewnianą, ogrodem, polem, zabudowaniami, zdatny na fabrykę. Tamże poszukuję specjalisty z kapitałem do fabryki zapałek. Wiejska 14, mieszk. 6. 15453

Jest do sprzedania z powodów familijnych majątek, położony w bliskości Zgierza i Łodzi, rozległości włók 47, w glebie dobrej, w kulturze, z obszernemi łąkami, z lasem znacznej wartości, obfitującym w grubszą i drobniejszą zwierzynę i masywnemi budowlami, pięknemi inwentarzami, elegancką rezydencją, z ogrodami owocowemi, stawami rybnemi i t. d. Bliższa wiadomość w Biurze Ubezpieczeń „Rossya", Marszałkowska 144. 1397r

Hotel Polski, jedyny w Kutnie, z obszernym zajazdem, sala bilardowa, bufet, pomieszczenia gospodarskie, do wynajęcia od lipca. Wiadomość na miejscu lub u właściciela: Królewska 5, mieszkania 8, między 5—7. Pierwszeństwo dla posiadających kaucję lub gwarancję. 1396r

Jest do wydzierżawienia 97 morgów gruntu ornego 1-ej klasy w powiecie błońskim, 3 wiorsty od st. Grodziska i Brwinowa dr. żel. warsz.-wied., między wsiami: Żuków, Milanówek i Chrzanów Mały. Wiadomość: ul. Jerozolimska № 66, m. 2, zrana do godz. 10-ej, po południu od 5 do 6-ej. 15505

„**Konkurencja**" kantor przewozowy, Erywańska 11 (Zielony Plac), uskutecznia przeprowadzki w mieście i do letnich mieszkań, wysyła i odbiera wszelkie towary, pakuje meble, lustra, szkło i t. p., poleca skrzynie po bardzo tanich cenach. 1377r

Kupię domek od 4—5,000 rs., dochodowy, pod sa cyrkułem, bez pośrednictwa. Wiadomość Nowy-Świat № 17, Świergocki. 15429

Kolonja do sprzedania za rogatką Wolską № 154, zaraz za cerkwią russką, składająca się z dwóch domów frontowych, dwóch oficyn i dwóch ogrodów fruktowych. Wiadomość na miejscu. 15418

Majątek 17 włók, ziemia w $^2/_3$ pszenna, łąk 3 włóki, przy szosie, 14 wiorst od Piotrkowa, 5 mil od Łodzi, do sprzedania. Inwentarz kompletny, dwór obszerny, z pięknem otoczeniem. Cena rs. 2,700 za włókę. Na żądanie jest także do sprzedania przyległy majątek tegoż właściciela włók 14, po cenie rs. 4,000 za włókę, przynoszący przeszło rs. 8,000 brutto dochodu. Cena ostateczna. Pośrednictwo wyłączone. Wiadomość: Jankowski, Warszawa, Niecała 7. 11470

Magle angielskie do sprzedania. Ul. Długa № 10. 15516

Magle do sprzedania. Leszno № 27. 15396

Majątek Giże, jeden z najpiękniejszych gub. suwalskiej, pow. wyłkowyskiego, do sprzedania z inwentarzami kompletnemi, budowle murowane, gorzelnia, duży ogród fruktowy, włók 65. Informować się: Hortensja 7, mieszkania 25. 15434

Majątek ziemski, jeden z najpiękniejszych w okolicy Warszawy, jest do sprzedania, rozległości morgów 112. Wiadomość: ulica Bednarska № 23, mieszk. № 16. Tamże letnie mieszkania są do wynajęcia. 14740

Magazyn kapeluszy do sprzedania z pięknem urządzeniem, z powodu wyjazdu.—Czerwone znaki, ulica Długa № 8. 15215

Od 1-go lipca jest do wydzierżawienia w dobrach Czyszkow, powiat garwoliński, browar do wyrobu piwa zwyczajnego, propinacja przy szosie, położona o pół wiorsty od Garwolina i nowowybudowanych koszar wojskowych, również młyn wodny i pacht 50 krów. Wiadomość na miejscu u właściciela. dojeżdża się koleją nadwiślańską, stacja Pilawa, poczta Garwolin. 14452

Place od ulicy Kaliksta i Nowowiejskiej, tuż obok Marszałkowskiej, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Przejazd № 9, m. 29, do 10-ej zrana i od 5—7-ej po południu. 12913

Pacht 30 krów wyborowych, wiorst 10 od Warszawy, do wypuszczenia na garnce od 1-go lipca r. b. Warunki bardzo korzystne.—Wiadomość w dystrybucji, ulica Świętokrzyzka 12. 15483

Poszukuję dzierżawy majątku ziemskiego, pożądany donacyjny, w dobrej glebie i z łąką, dobremi budynkami, ogólnej powierzchni włók 15—18. Oferty ze szczegółowemi opisami i żądaną dzierżawą proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem „Dzierżawca № 18." 15525

Pralnia do odstąpienia każdego czasu, egzystująca lat kilka. Ul. Podwale 50, w bazarze. 1393r

Potrzebne są od dwóch do trzech tysięcy rubli do spłacenia pierwszego numeru hypoteki. Oferty pod „Pożyczka." 15518

Potrzebny pośrednik do sprzedaży interesu. Wiadomość: ulica Nowosenatorska № 10, w pralni „Matyldy." 15548

Plac w bliskości budującego się kościoła, Dzielna 73, bardzo tanio do sprzedania. 15399

Rubli 1,500 potrzebne na 1-szy numer hypoteki ziemskiej, bez Towarzystwa. Miodowa № 13, m. 3, rządca pałacu wskaże. 15430

Restauracja do wynajęcia w miejscu kąpielowem na lato. Złota 32—2, od godz. 4-ej do 5-ej. 15535

Rubli 1,500 potrzeba na dobrą hypotekę.—Świętokrzyzka 8—6. 15423

Rubli 3,000 małoletniego zaraz do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki. Wiadomość Warecka № 9, m. 41, od 5 do 7-ej. 15413

Sklep galanteryjno-niciarski, istniejący od lat 12-tu w dobrym punkcie, jest do odstąpienia z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Chmielna 29, mieszk. 15. 14118

Sklep mydlarski z kompletnem urządzeniem za przystępną cenę do odstąpienia. Wiadomość: Nalewki 26, w kantorze firmy Jan Hoch i Syn. 15529

Sklep do sprzedania spożywczo-dystrybucyjny z powodu sparaliżowania, za rs. 160 oddam. Wiadomość: Krucza 15, m. 15. 15532

Są magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Róg Muranowskiej i Pokornej № 16. 15414

Specjalista poszukuje wspólnika do założenia bardzo zyskownego interesu przemysłowego. Wiadomość: Nowolipie 5, mieszk. 2, od 4—6-ej. 15405

Sklepik do sprzedania zaraz, komorne 12 rs. miesięcznie. Widok № 16. 15467

Sklepik spożywczy do sprzedania. Ul. Nowogrodzka № 9. 15391

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Wolska № 42. 15454

Szkołę froeblowską kompletnie urządzoną sprzedaję. Kanonja 26, drugie piętro. 15431

Sklepik wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Łucka № 31. 15520

Tania kuchnia, bardzo korzystna, w kantorze flisaków, na Pradze, przy wale № 10, do sprzedania. 15420

Wspólnik z kapitałem 1,500 rs. do prowadzenia restauracji potrzebny. Bliższa wiadomość w kantorze komisowym, Nowosenatorska № 3, na 1-em piętrze. 1373r

Wiatrak do wydzierżawienia w Baczkach A, od stacji kolei Łochów wiorst 4. Bliższa wiadomość: Krucza 48, m. 22. 13443

Za bezcen. Zaraz do odstąpienia renomowana fabryka kwiatów. Tamże nowa maszyna Singera. Wiadomość: Hoża 5, mieszkania 29. 15086

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia sklep spożywczo-kolonjalny. Nowy-Świat № 19. 15334

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1317r

A) Dla osób lubiących spokój, porządek, dobre powietrze, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, 2-e piętro, od 1 lipca, za 180 i 210 rubli. Nowolipki 44. 15392

A) Do wynajęcia dwa duże pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami, w każdym czasie. Róg Piekarskiej i Ślepej № 14. m. 3, drugie piętro, wprost Kapitulnej. 14604

Ciechocinek. Różne lokale, z komfortem urządzone, blizko łazienek głównych, do wynajęcia. Wiadomość: Żabia 3, m. 12. 1208r

Do wynajęcia 5, 6 pokojów, dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 15186

Dwa pokoje od frontu, kuchnia, przedpokój, z meblami lub bez, bardzo tanio do odstąpienia na 4 miesiące, od czerwca. Wspólna № 50, mieszk. 2. 14976

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b., Włodzimierska róg Świętokrzyzkiej № 1, narożny sklep obszerny z mieszkaniem. Lokale, stajnia, wozownia. 14992

Dwa pokoje, alkowa, z przedpokoju dwa wejścia, pierwsze piętro, schody frontowe, bez kuchni. Smolna 19, okna od Alei—od lipca. 15500

Dwa, trzy pokoje umeblowane, razem, osobno, usługa, samowar. Obiady. Erywańska 5—1. 15536

Do wynajęcia 4 pokoje umeblowane, przedpokój i kuchnia, pierwsze piętro. Chmielna № 18. 15411

Letnie mieszkanie w Otwocku, 2 ładne pokoje, z werendą, kuchnią, umeblowane do wynajęcia (dla chrześcian), na 1-y sezon do 14 czerwca, za rs. 30. Wiadomość: Ordynacka 8, mieszk. 7, do 10-ej i od 1—4. 15195

Letnie mieszkania pod Nowym-Dworem, przy samej stacji, lasek sosnowy, ogród, komunikacja koleją, statkami, miasto, kąpiele. Wiadomość na miejscu, w byłej fabryce krochmalu, lub w Warszawie: Dzielna 29, u Polikiera. 14697

Letnie mieszkania w pałacyku, wśród pięknych ogrodów, blizko Warszawy. Nowy-Świat 27, mieszk. 15, od 10 do 1-ej i od 4 do 7-ej. 14259

Letnie mieszkanie za rs. 160 do wynajęcia, składające się: z 4-ch pokoi, kuchni, dwóch facyjat, piwnicy, studni, produkty spożywcze na miejscu, kościoły: prawosławny i katolicki, nad rzeką spławną, las sosnowy, blizko od przystanku dr. żel. Nad. Pomiechowo. Wiadomość: Długa 26, u S. Halber, lub też A. Reszke w kolonji Modlin, st. Nowogeorgiewsk. 15491

Letnie mieszkania. We wsi Semanowizna, znajdującej się między lasami i odległej od stacji Mrozy $1^1/_2$ wiorsty drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej są do wynajęcia letnie mieszkania, za przystępną cenę. Dowiedzieć się u p. Swieckiego zawiadowcy tejże stacji. 15480

Letnie mieszkanie złożone z kilku pokoi i kuchen, całkiem lub częściowo, ze stajnią i wozownią lub bez tychże, w ogrodzie dużym, owocowym, za Wolskiemi rogatkami do wynajęcia. Wiadomość w Warszawie, Krzywe-Koło N 24, mieszkania № 4. 15494

Letnie mieszkania, przy stacji Gorzkowice, z całkowitem utrzymaniem, 20 rs. miesięcznie. O bliższe szczegóły zgłaszać się zaraz. Jerozolimska 63, mieszkania 9, do 12 w południe lub wieczorem. 15444

Letnie mieszkanie. Pałacyk w Grodzisku, przy stacji kolei, w angielskim parku, 16 pokojów i 4 kuchnie, kąpiel na miejscu, do wynajęcia lub do sprzedania. Wiadomość u Ant. Stępkowskiego, Wierzbowa 9. 1335r

Letnie mieszkanie przy stacji Sobolew, składające się z trzech pokoi, może być z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość u właściciela we dworze. 14956

Na fabrykę, zakład przemysłowy, cała posesja do wydzierżawienia. Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej. 14334

Mieszkanie dla letników, samo w sobie, składające się z trzech pokoi, przy kolei Petersburskiej, stacja Wołomin, wieś Nadarzyn, u Szymona Kruk, przy trakcie do Kobyłki. 15455

Mieszkanie kawalerskie, składające się z trzech pokoi i garderoby, zupełnie urządzone—do odstąpienia zaraz na pół roku, do 1 listopada 1892 r. Wiadomość u stróża, ulica Senatorska № 7. 14307

Od 8-go lipca 2 pokoje, front, kuchnia, razem lub oddzielnie, do odnajęcia za pół ceny. Sienna 19, m. 9. 14988

Od 15-go maja jest do odstąpienia na 4 miesiące: przedpokój, pokój i salon duży, 2-e piętro, od frontu, z meblami, usługą lub bez. Nowy-Świat 64, m. 14. 15450

Od 1-go czerwca pokój oddzielny, z meblami, usługą do wynajęcia; tamże obiady po 30 kop. Żórawia 23, m. 25. 15504

Od 1-go lipca 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, na 3-m piętrze. Długa № 8. 15521

Od 1-go lipca stajnia i wozownia, lub też na skład materjałów do wynajęcia. Złota № 41. 14673

Piwnice do wynajęcia, zaraz. Nowy-Świat № 53. 14705

Pokój, I piętro, dla kobiety.—Chmielna 58, mieszk. 3. 15101

Pożądana współlokatorka na tanich warunkach. Leszno 3, m. 4. 15172

Potrzebny domek sam w sobie, złożony z 5-u pokoi, ogródka, stajni, wozowni i szopy w dziedzińcu, może być w środku miasta lub dalej, byłe w blizkości linji tramwajowej, do wydzierżawienia od św. Jana. Oferty z opisem i ceną pod W. 534 przyjmuje kantor Kurjera. 15407

Potrzebnem jest mieszkanie umeblowane, złożone z 2-ch pokojów i kuchni, położone w ogrodzie, w obrębie miasta, na czas od 2-ch do 3-ch miesięcy. Wiadomość przasłać: ul. Mazowiecka № 16, m. № 9. 15452

Pomieszczenie dla kilku uczni, od roku szkolnego, uczęszczających do szkół prywatnych, oraz tamże wiadomość o letniem mieszkaniu. Ul. Złota 25, m. 21. 15472

Pokój z meblami, usługą, obiadami. Nowy-Świat 57, m. 11. 15432

Pokój przy familj, umeblowany, zaraz do wynajęcia. Hortensja 7, m. 5. 15446

Pokój duży do wynajęcia, wejście oddzielne. Nowy-Świat 22—28. 15406

Sklep narożny z mieszkaniem, na szynk lub inny proceder, od lipca do wynajęcia. Marszałkowska 46, m. 5, właściciel. 15421

Szkolna 6,—7, 6, 5, 2 pokoje, z kuchniami, przedpokojami, wszelkiemi wygodami od 1 lipca do wynajęcia. 15509

W Wierzbnie, za rogatką Mokotowską są mieszkania letnie i zimowe do wynajęcia, suche, wygodne, w parku starannie i czysto utrzymanym, drzew sosnowych dużo, kąpiele ciepłe, zimne i prysznice na miejscu. Mleko prosto z wydoju, warzywo i wszelkie produkta. Komunikacja z Warszawą łatwa i tania. Wiadomość w Wierzbnie u administratora Łukaszewicza. 14649

W domu pod № 25 Długa,—Eldorado, są do wynajęcia od 1 lipca r. b. dwa sklepy, w cenie 350 i 360 rs. roeznie. Wiadomość u rządcy domu. 15426

Zaraz 2 pokoje umeblowane, obiady, łazienka. Złota 16, mieszkania 5, druga brama od Marszałkowskiej. 15528

Doniesienia rozmaite.

A) Wyprzedaję różne materjały jedwabne, wełniane na suknie, korty, kastory na żakiety, satinety, batysty, zefiry, aksamity, plusze, welwety, firanki, chustki oraz znaczną ilość nagromadzonych resztek, ceny bardzo nizkie. — M. Szyszka, Żelazna Brama 2, obok ogrodu Saskiego. 1361r

A) Staniki trykotowe, żakiety, sukienki dla dziewczynek i ubranka dla chłopczyków wykończają się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 4r

A) Massaż wszelki wykonywa najtaniej, pod kontrolą lekarzy masssażysta Tomasz Rzempołuch, ulica Marszałkowska № 83, mieszkania 20. 14624

Bez blagi! Ubieram kapelusze od 20 kop., podług najświeższej mody. Chmielna № 82, mieszkania 23. 15495

Do Ciechocinka mogę zabrać parę panienek, potrzebujących kuracji, klasy inteligentnej, zamożnego domu. Zaznaczam, iż zabieram swoją dobrą kucharkę, która gotuje smacznie i hygienicznie. Przy całodziennem utrzymaniu i obsłudze zapewniam troskliwą opiekę. Wiadomość: Wspólna 38, mieszk. 9, od 1 do 3-ej. 15549

Damskie żakiety robi elegancko krawiec męzki. Marszałkowska № 104. 15197

Dnia 8 maja zgubiono pugilaresik damski ze skóry czerwonej, z kalendarzem na wierzchu rok 1883—wewnątrz karty wizytowe: z Lubomirskich Tyszkiewiczowa, 2 fotografje i różne notatki bezwartościowe. Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Wiejską № 10, do pałacu hr. Branickiego, gdzie otrzyma wynagrodzenie. 15469

Dnia 8 zaginął buldog, maści żółtej, z obrożą i znaczkiem, przy ulicy Długiej. Kto go odprowadzi pod № 62 na Chłodną, otrzyma nagrodę. L. Ojzanowski. 15531

Emilja Żeromska powróciwszy do zdrowia może wyjechać na wieś, do udzielania lekcyi tańca, również w miejscu udziela takowe i przygotowywa dzieci do szkoły baletu. Kapitulna № 4, od godziny 4 do 6-ej. 15485

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe, przyjmuje pokrycia, reparacje, ceny nizkie. Królewska 23, sklep wprost ogrodu Saskiego. 15534

Kapelusze słomkowe piorę, przerabiam, ubieram podług najnowszych modeli paryzkich. Szpitalna 6, Twarda 23, Twarda № 6. 15020

Kapelusze od 30 kop. ubieram. Elektoralna 41, mieszkania 10. 15203

Karpiński poleca wyroby swej fabryki wód mineralnych. Składy w aptekach: własnej, Elektoralna 39, oraz Biehlera, Huberta, Kucharzewskiego, Kuśmierskiego, Więckowskiego, a również w sklepach specjalnie do tego urządzonych. 995r

L. Bystrzanowski, Świętokrzyzka 8. Specjalny magazyn bielizny męzkiej i damskiej, poleca wielki wybór gotowej bielizny, znanej z dobrego kroju i akuratnej roboty. Zamówienia na wszelkiego rodzaju bieliznę wykonywa się szybko i jak najdokładniej. 10559

Matka dziećmi obarczona, prosi dobrze myślących uczciwych osób, o pożyczkę 50 rs. Adres uprasza się złożyć w Kurjerze Warsz. pod „Matka." 15408

Nagrody rs. 10 kto odniesie weksel Feliksa Olszewskiego wydany przez Ewę Pawalską, oddać za nagrodą. Oboźna № 7, mieszkania 26. 14968

Na garnuszek dziecko przyjmie mężatka, z rekomendacją osób znanych. Szmulowizna, ulica Wiosenna № 10, m. 3. Oferty w Kurjerze pod lit. Z. B. 1392r

Osoba jadąca na pierwszy sezon do Ciechocinka, przyjmuje dzieci potrzebujące kuracji, z zapewnieniem sumiennej opieki. Może się też zaopiekować chorą kobiesą. Wiadomość: Miodowa 3, sklep Karpińskiego. 14665

Potrzebne zdolne staniczarki i dziewczynki do nauki. Pracownia Zofji, ulica Wilcza № 18. 15547

Pracownia sukien i okryć damskich Zofji przyjmuje obstalunki, wykonywa podług najnowszych żurnali paryzkich. Ul. Wilcza № 18. 13693

Prywatne, zdrowe obiady: zupa, dwie mięsne potrawy, czarna kawa; dziennie kop. 45, miesięcznie rs. 12. Świętokrzyzka 7, mieszkania 13. 15497

Pianino mający do wynajęcia zechce pozostawić adres i cenę miesięczną w kantorze Kurjera pod „Pianino." 15514

Pończochy, skarpetki, dziecinne mocne, niewypierające się, tanie. Krucza 32, mieszkania 1. 14749

Pracownia Zofji. Wilcza № 18. 13694

Rodziców, pragnących wysłać dzieci swe do Ciechocinka, zawiadamiam, że jak dawnych lat tak i w tym roku przyjmuję dzieci, zapewniając im opiekę. Nowy-Świat 59, mieszkania 35, druga brama. 1364r

Sukienki, płaszczyki dziecinne, wykończa tanio i elegancko pracownia, Nowolipie 12, mieszkania 14. 1278r

Tapicer Konstanty Sekita, wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie, gotowe otomany, szeslongi. Ogrodowa 23. 14269

Tylko zaraz bezpłatna nauka pończoch za wykończenie. Bracka 11—6. 15527

W poniedziałek idąc Marszałkowską zgubiłam różaniec koralowy, z medalikiem i skówkami srebrnemi. Proszę znalazcę odnieść: Złota 16—14. 15503

Z. Krasnodębska, Chmielna 26, poleca szparagi codziennie świeże, jakoteż winogrona „Cidre." 15412

Ż) Woalki, od 15 kop. woalka i droższych wielki wybór. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12. 14784

Ż) Karbowanie, sukien, koronek. „Manufaktura Krajowa." A. Brochocki. Niecała 12. 14784

Ż) Staniki trykotowe, najświeższe fasony francuzkie. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12. 14784

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 29 Апрѣля (11 Мая) 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).